For private circulation only

BIULETYN

RADY POLSKICH STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Londyn, grudzień 1946 Nr.3.

T r e ś ć:

I. OSWIADCZENIA RADY POLSKICH STRONNICTW POLITYCZNYCH.

Uchwała Rady Polskich Stronnictw Politycznych z dnia 2 września 1946 r. w sprawie ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego Polski.

1. Rada Polskich Stronnictw Politycznych uznaje program ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego Rady Jedności Narodowej z dnia 15 marca 1944, jako podstawę ustroju przyszłego niezależnego i demokratycznego Państwa Polskiego. Program ten stanowi podstawę porozumienia Stronnictw i tym samym art.4 uchwały Rady P.S.P. z dnia 17 stycznia 1946 zostaje załatwiony.

2. Program ten stanowi integralną część statutu Rady Polskich Stronnictw Politycznych.

3. Program ten może być uzupełniony w przyszłości na podstawie wniosków i wspólnego porozumienia Stronnictw w Radzie.

Rada Polskich Stronnictw Politycznych

Polska Partia Socjalistyczna

Stronnictwo Demokratyczne

Stronnictwo Pracy

Stronnictwo Ludowe "Wolność"

Stronnictwo Narodowo

x

x x

Tekst deklaracji Rady Jedności Narodowej z dnia 15 marca 1944 r,w części dotyczącej programu politycznego i społeczno-gospodarczego Państwa Polskiego.

Ustrój Polityczny Rzplitej.

Odrodzona Rzplita, nawiązując do swoich dawnych tradycyj, oraz zgodnie z ideałami demokratycznymi, oprze swój ustrój na systemie demokracji parlamentarnej przy działaniu silnych rządów, W możliwie najrychlejszym czasie zostaną przeprowadzone wybory do parlamentu na podstawie nowej demokratycznej ordynacji wyborczej. Parlament ten dokona zmiany Konstytucji, która sformułuje zasady wszechstronnej wolności obywatelskiej, swobody religii, sumienia, przekonań politycznych, słowa , druku, zgromadzeń i stowarzyszeń oraz zasady równości praw obywatelskich przy równości obowiązków i niezależności wymiaru sprawiedliwości. Organizacja władzy wykonawczej oparta zostanie na zasadzie:

a/ decentralizacji wielu funkcyj administracyjnych i przekazania maksimum funkcyj administracji państwowej szeroko rozbudowanym organom samorządu terytorialnego, gospodarczego i zawodowego;

b/ zasadzie praworządności na wszystkich szczeblach i odpowiedzialności wobec prawa;

Zbrojnym ramieniem Rzplitej będzie Armia Krajowa stojąca poza polityką i poświęcona zadaniom zewnętrznego bezpieczeństwa Państwa i Narodu, Armia przesiąknięta duchem demokratycznym, otoczona miłością i zaufaniem całego społeczeństwa.

Tymi drogami Rzeczpospolita dążyć będzie do przeniknięcia całego polskiego życia publicznego duchem prawdziwej wolności, prawdziwej demokracji. Najszersze warstwy społeczeństwa - zgodnie ze swoimi potrzebami i zgodnie ze swoją wolą - rządzić będą swoimi losami po przez organy państwowe podlegające ich stałej i rzeczywistej kontroli.

Stosunek do innych narodowości.

Naród Polski mieć będzie na względzie w całej pełni interesy innych narodowości, mieszkających w granicach Państwa. Wymagając od nich lojalności i wierności w stosunku do Państwa Polskiego i życzliwego stosunku do praw i interesów Narodu Polskiego, Polska oprze swój stosunek do tych narodowości na zasadzie równouprawnienia politycznego oraz zapewnienia im warunków pełnego rozwoju kulturalnego, gospodarczego i społecznego w ramach jedności państwowej i wspólnego dobra wszystkich obywateli.

Przebudowa Struktury Społeczno-Gospodarczej.

Dążąc do podniesienia potencjału gospodarczego Polski i usunięcia krzywdzących dysproporcyj socjalnych, odrodzone Państwo Polskie przystąpi do gruntownej przebudowy struktury życia gospodarczego, któraby uczyniła zadość interesom szerokich mas ludu wiejskiego i miejskiego. W tym zakresie upowszechnienie własności, to jest rozszerzenie jej na możliwie największą liczbę jednostek gospodarujących, będzie najważniejszym zadaniem Państwa. Drugim zadaniem Państwa będzie podniesienie dochodu społecznego i sprawiedliwy jego podział. Państwo obejmuje funkcje kierownicze i kontrolne w gospodarce, celem zapewnienia realizacji planu gospodarczego Polski. Państwo będzie miało prawo przejmowania lub uspołeczniania przedsiębiorstw użyteczności publicznej oraz kluczowych przemysłów, a także aparatu transportu oraz wielkich instytucji finansowych - w wypadku gdy tego będą wymagały potrzeby ogólne.

W okresie przejściowym będą przejęte pod zarząd państwowy przy udziale czynnika społecznego przedsiębiorstwa przemysłowe zarządzane podczas okupacji przez Niemców, jak również wszelka własność niemiecka i bezpańska.

Przyszły parlament zadecyduje czy przejęcie ziemi oraz przedsiębiorstw przez Państwo nastąpi za odszkodowaniem, czy bez odszkodowania.

Gospodarka Planowa.

Gospodarstwo narodowe polskie we wszystkich jego dziedzinach, a więc w rolnictwie, produkcji surowców i przemyśle przetwórczym, rzemiośle i handlu oraz w finansach publicznych i prywatnych będzie prowadzone według zasad gospodarki planowej, przyczym uwzględnione będą następujące cele i zasady podstawowe:

a) szybka odbudowa warsztatów pracy zniszczonych podczas wojny.

b) planowa rozbudowa przemysłów opartych na krajowych surowcach kopalnianych, rolniczych, leśnych, obok rozbudowy przemysłu służącego celom obronności Państwa.

c) pełne zatrudnienie wszystkich stojących do dyspozycji sił roboczych i właściwe ich użycie.

d) wyrównanie poziomu gospodarczego Polski z Państwami Zachodu Europy w drodze celowych inwestycyj publicznych i prywatnych.

Własność prywatna traktowana będzie nie jako nieograniczony niczym przywilej osobisty, lecz jako podstawa do pełnienia zleconych funkcyj społecznych i państwowych.

Planowa szybka rozbudowa przemysłu w Polsce będzie połączona z energiczną akcją Państwa Polskiego w kierunku zapewnienia dla Polski należytego udziału w obrotach wymiany międzynarodowej, a zwłaszcza w obrocie surowcami światowymi.

Przebudowa Ustroju Rolnego.

W miljonowych masach chłopskich widzimy niepożytą siłę przyszłości i źródło energii narodowej.

Polska jako kraj o przewadze elementu rolniczego, musi zwrócić szczególną uwagę na rozwiązanie zagadnienia zdrowego i twórczego ustroju rolnego. Za podstawę poczynań w tej dziedzinie przyjęta zostanie zasada upowszechnienia własności rolnej oraz uzupełnienia gospodarstw karłowatych. Będzie więc niezwłocznie podjęta szeroka akcja przebudowy ustroju rolnego, oparta na następujących głównych zasadach:

a) Państwo przejmie natychmiast po wojnie - wszelkie prywatne obszary ziemi przekraczające 50 ha.

b) Z zapasów ziemi będą tworzone nowe jednorodzinne gospodarstwa chłopskie o wielkości od 8 do 15 ha w zależności od gleby, uprawy i położenia, dające możność pracy racjonalnej, wydajnej i zaspakajającej potrzeby rodziny,

c) Do tych norm zostaną powiększone gospodarstwa karłowate,

d) Lasy zostaną upaństwowione,

e) Państwo otoczy specjalną opieką całokształt gospodarki rolnej celem podniesienia produkcji i spożycia wsi oraz celem ułatwienia wymiany płodów pracy rolniczej. Wieś otrzyma wszelkie możliwe pomoce pośrednie w postaci budowy dróg, regulacji rzek, melioracji, elektryfikacji, budowy elewatorów, rozwoju sieci spółdzielni, wreszcie w formie należytej oświaty zawodowej.

Ta część ludności wiejskiej, która nie znajdzie zatrudnienia na wsi, będzie miała zapewnione masowe przeszkolenie fachowe i zostanie skierowana do pracy w przemyśle, rzemiośle, spółdzielczości, handlu i komunikacji.

Tymi drogami Państwo Polskie zmierzać będzie do likwidacji objawów biedy wiejskiej, upośledzenia gospodarczego i kulturalnego milionowych rzesz ludności wiejskiej, stwarzając w ten sposób warunki dla ogólnego podniesienia poziomu społeczno gospodarczego całego kraju.

Upowszechnienie Własności w Miastach.

Celem przebudowy struktury gospodarczej stworzone zostaną warunki, aby pracownik umysłowy i fizyczny - obok gwarancji znalezienia odpowiedniej i należycie honorowanej pracy - mógł uczestniczyć w akcji upowszechnienia własności. Dla realizacji tego celu nastąpi:

a) Poparcie przez Państwo prywatnej inicjatywy gospodarczej przy zakładaniu nowych gospodarstw - zdrowych warsztatów przemysłowych, rzemieślniczych i handlowych typu średniego i małego.

b) Poparcie przez Państwo akcji udoskonalenia pracy w drobnych warsztatach istniejących.

c) Szeroka akcja budowlana w miastach i miasteczkach, mająca na celu zapewnienie ludności pracującej własnych mieszkań, gwarantujących kulturalne i zdrowe warunki mieszkaniowe,

d) krzewienie idei spółdzielczej i pomoc w organizowaniu spółdzielczości.

Polityka Społeczna.

Celem polityki społecznej będzie pełne wyzwolenie człowieka pracy; jej zadaniem - takie kształtowanie społecznych warunków, aby jego wola, chęć i zamiłowanie do pracy, oraz co za tym idzie, możliwość ujawnienia swych wartości stale się potęgowały. Człowiek poczuje się wolnym od troski o pracę, o warunki utrzymania, będzie mógł rozwijać się w obranym kierunku działalności. Pozbędzie się tak niszczących go dotychczas uczuć żywej niepewności i zbędności; drogi do awansu społecznego staną przed nim otwarte. Praca jego będzie życiowym zadaniem, funkcją społeczną, prawem i obowiązkiem.

Człowiek, jego stan fizyczny i duchowy, jego kwalifikacje wysuną się na czoło spraw społecznych. Praca sama nie będzie towarem, człowiek pracy uzyska należną mu godność, wyzwoli się z jarzma najemnictwa. Zależność pracownika będzie tylko sprawą organizacji, wynikającej z podziału pracy, przestanie zaś być przejawem władzy człowieka nad człowiekiem, stopniowo zatrze się różnica w kwalifikacjach, sztuczny podział między pracą fizyczną i umysłową zostanie zarzucony. Praca wykwalifikowana będzie specjalnie honorowana. Zapewniona zostanie możność przechodzenia od pracy mniej do więcej kwalifikowanej. Prace przykre i ciężkie będą w miarę możliwości tak organizowane by rozkładały się swym ciężarem na wszystkich.

Zorganizowany w związkach zawodowych i w samorządzie pracy, pracownik będzie uczestniczył w planowaniu społecznym i gospodarczym, w nadzorze i kontroli życia gospodarczego, w kontroli nad podziałem dochodu społecznego. Przez powołanie rad zakładowych jego życie i praca w zakładzie pracy staną się pełniejsze. Wzmocnienie reglamentacji w zbiorowym prawie pracy doprowadzi do zobiektywizowania płac, więc zapobiegnie nieuzasadnionym ich przerostom. Upowszechnienie ubezpieczeń społecznych i pomocy leczniczej oraz urealnienie opieki społecznej, zwłaszcza w zakresie pomocy rodzinie oraz opieki nad matką i dzieckiem, dopełnią system urządzeń, zabezpieczających człowiekowi pracy wolność od niedostatku.

W okresie przejściowym - po zrzuceniu okupacji - polityka społeczna szczególny nacisk położy na regeneracji sił biologicznych najszerszych warstw ludności i na ich pełne zatrudnienie. Pomoc lecznicza, pomoc i opieka nad powracającymi do kraju lub do swych siedzib, pomoc i opieka nad ofiarami terroru okupanta, zaopatrzenie w żywność i odzież, zapewnienie dachu nad głową i skierowanie do pracy, to najpilniejsze zagadnienie tego okresu. Szczególnym zaś zadaniem będzie roztoczenie opieki nad dzieckiem i młodzieżą oraz pomoc rodzinie, zwłaszcza licznej, w jej dążeniach do wyrównania zniszczeń fizycznych, duchowych i moralnych, jakich doznała młodzież podczas tej wojny.

Odbudowa i Rozbudowa Kultury i Szkolnictwa.

Do naczelnych zadań odrodzonego Państwa Polskiego należeć będzie usunięcie wiekowych zaniedbań w dziedzinie kultury i oświaty najszerszych mas społeczeństwa, spowodowanych przez niewolę, a pogłębionych przez rządy okupacyjne.

Akcja Państwa Polskiego obejmie w tym zakresie następujące działania:

a) szybką i szeroką odbudowę sieci szkolnictwa powszechnego, zawodowego, średniego i wyższego, udostępnienie go młodzieży wszystkich warstw społecznych i zapewnienie bezpłatnego kształcenia niezamożnym;

b) szeroką pomoc dla kształcącej się młodzieży, umożliwiającą zdobywanie im wiedzy bez względu na zamożność i środowisko, w szczególności zdobywanie wykształcenia zdolnej młodzieży ze sfer chłopskich i robotniczych, gwarantujące im równy start życiowy;

c) szeroką akcję oświaty pozaszkolnej;

d) zapewnienie warunków w najwyższym stopniu sprzyjających szybkiemu i samodzielnemu rozwojowi wszystkich gałęzi i dziedzin kultury, nauki i sztuki tak barbarzyńsko zniszczonych przez okupanta;

e) uspołecznienie i jaknajszersze upowszechnienie kultury, zapewniające wszystkim obywatelom Państwa korzystanie z dóbr duchowych Narodu Polskiego i całej ludzkości;

f) utworzenie samorządu kulturalno-oświatowego, celem zmobilizowania sił społecznych dla zrealizowania powyżej nakreślonych zadań.

Podane powyżej zasady dotyczą tylko spraw najogólniejszych, ich celem jest pokazanie drogi, po której pójdzie w przyszłości Naród Polski.

Dokonanie tego olbrzymiego dzieła będzie możliwe tylko wtedy, kiedy Polska uzyska należne ramy terytorialne, kiedy będzie silna i mocna. Tymczasem okres walki jeszcze trwa. Nie skończyła się ona jeszcze z odwiecznym wrogiem z Zachodu, gdy Wschodni nasz sąsiad, nie zważając na wielki wkład Polski do walki Demokracji Swiata o wolność, nie zważając na czteroletnią bez przerwy walkę Polski z krwawym okupantem - sięga po odwieczne polskie Ziemie Wschodnie i chce narzucić Polsce swe wzory rządzenia.

Naród Polski jest zjednoczony w stanowczym przeciwstawieniu się tym niesłychanym uroszczeniom Wschodniego sąsiada tak, jak zjednoczony jest w walce z wrogiem Zachodnim.

Naród Polski wierzy głęboko w zwycięstwo prawa i sprawiedliwości i zdecydowanie odrzuca wszelką myśl ustępstw terytorialnych na Wschodzie.

Naród Polski, zjednoczony w umiłowaniu wolności i w dążeniu do niepodległości, przeciwstawia się również jednomyślnie i zdecydowanie wszelkim próbom narzucenia nam wzoru rządzenia ze Wschodu.

Odrębność naszą w zestawieniu z rosyjskim wschodem i germańskim barbarzyństwem cechuje tysiącletnia tradycja wolności i kultura chrześcijańska. Nasz obecny hart ducha ma swe źródło również w tysiącletniej

tradycji walk w obronie wolności i kultury Zachodu Europy.

Czekają nas jeszcze dni ciężkich prób i ofiar. W tym okresie musimy zachować : jedność i karność, wiarę we własne siły, wiarę w słuszność naszej sprawy i wiarę w naszą świetlaną przyszłość.

Warszawa, dn.15 marca 1944 r. RADA JEDNOSCI NARODOWEJ

x

x x

Depesza z dnia 2 września 1946 r., do Premiera W.Brytanii C.R.Attlee w sprawie P.K.P.R.

Rada Polskich Stronnictw Politycznych zwraca się do Rządu Jego Królewskiej Mości z protestem przeciwko pominięciu przy formowaniu P.K.P.R. dziesiątków tysięcy polskich jeńców wojennych i członków A.K. przebywających na terenie Niemiec.

Swym wkładem do wspólnej walki z Niemcami ci żołnierze polscy zdobyli sobie pełne prawo do traktowania ich narówni z żołnierzami polskimi, walczącymi u boku wojsk brytyjskich.

Rada Polskich Stronnictw Politycznych uważa, że warunkiem wstępnym przychylnego ustosunkowania się do kwestii P.K.P.R. jest wyraźne stwierdzenie Rządu J.K.M., iż polscy jeńcy wojenni i członkowie A.K. będą traktowani narówni z żołnierzami Wojsk Polskich na Zachodzie.

Przewodniczący

/-/ J.Kuncewicz

x

x x

Pismo Rady Polskich Stronnictw Politycznych z dnia 11 września 1946 r., do Ministra Spraw Zagranicznych W.Brytanii E.Bevin'a i Sekretarza Stanu U.S.A. J.Byrnes'a w sprawie not rządów W.Brytanii i St.Zjednoczonych do władz warszawskich, dotyczących wolnych wyborów w Polsce.

Dnia 19 sierpnia 1946 r., Ambasador Wielkiej Brytanii /St.Zjednoczonych/ wręczył t.zw.Tymczasowemu Rządowi Jedności Narodowej notę w sprawie wyborów do sejmu w Polsce.

Nota podkreśla odpowiedzialność, którą Rząd J.K.M. /St.Zjednoczonych/ przyjął na siebie w Jałcie i Poczdamie za wolne nieskrępowane wybory i sposób ich przeprowadzenia w Polsce.

Nota wyraża niepokój z powodu "poważnych nieprawidłowości", które miały miejsce w związku z referendum. Nota domaga się, aby w zbliżającym się okresie parlamentarno-wyborczym, zgodnie z postanowieniami Jałty i Poczdamu, wszystkie stronnictwa demokratyczne i anty-hit-

lerowskie miały pełne prawa postawienia kandydatów, jednakowej swobody działania i wzięcia udziału w wyborach.

Rada Polskich Stronnictw Politycznych, przemawiając w obronie Narodu Polskiego, zmuszonego dziś do milczenia w Kraju, wypowiada w sprawach poruszonych w nocie następującą opinię :

1) Nota jest dowodem, że Rząd J.K.M. /St.Zjednoczonych/ poczuwa się do odpowiedzialności za obecny stan rzeczy w Polsce. Jest też ona prawdopodobnie wyrazem zaniepokojenia Rządu J.K.M. /St.Zjednoczonych/ stanem rzeczy w Polsce, który zagraża żywotnym interesom Narodu Polskiego i uniemożliwia trwały pokój w Europie;

2) Rada Polskich Stronnictw Politycznych jest poważnie zaniepokojona tym, że Rząd J.K.M./St.Zjednoczonych/ w nocie przyjmuje do wiadomości fakt dokonania referendum, jako kroku wstępnego do wyborów, pomimo tego, że akt ten był niezgodny z konstytucją polską i pomimo, że wyniki referendum zostały sfałszowane.

3) Ze zdziwieniem Rada P.S.P. dowiedziała się, że Rząd J.K.M. /St.Zjednoczonych/ uznaje sześć wymienionych w nocie stronnictw za demokratyczne i anty-hitlerowskie i mające prawo do wzięcia udziału w wyborach.

Koncesjonowane stronnictwa przez tymczasową administrację komunistyczną przeczą z założenia swego demokratycznym zasadom. Rada P.S.P. nie może uwierzyć, by obserwatorzy Rządu J.K.M. /St.Zjednoczonych/ w Polsce byli zdania, że sześć wymienionych w nocie stronnictw zasługuje na świadectwo demokratyzmu i anty-hitleryzmu.

Jest publiczną tajemnicą, że główne stronnictwa polityczne w Polsce : P.P.S. Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Narodowe i Stronnictwo Pracy posiadały najliczniejszą reprezentację w parlamencie i samorządach, kiedy co do swobody wyborów nie było żadnej wątpliwości. Te główne stronnictwa i inne nie-komunistyczne pod okupacją niemiecką stanowiły podstawę ruchu podziemnego parlamentu i kierowały w najtrudniejszych warunkach ruchem oporu. Dziś te stronnictwa zostały odsądzone od czci i wiary demokratycznej, ich przywódcy pochwyceni przez wojsko sowieckie i bezprawnie więzieni w Moskwie, a firmy ich zostały zrabowane i użyte dla wyuzdanej i podstępnej propagandy komunistycznej, w interesie sowieckiego faszyzmu.

4) Rada P.S.P. wyraża przekonanie, że w tych bezprawnych warunkach politycznych w jakich Polska obecnie się znajduje, przeprowadzenie wolnych i nieskrępowanych wyborów, które umożliwiłyby Narodowi Polskiemu wyrażenie swej woli i stwierdzenie jakie formy rządu chciałby mieć- jest niemożliwe.

5) Gdyby nawet Rządowi J.K.M./St.Zjednoczonych/ udało się wymóc na tymczasowej administracji "polskiej" zgodę na dopuszczenie wszystkich sześciu tak zwanych legalnych stronnictw do wyborów, do postawienia swych kandydatów i do udziału w komisjach wyborczych oraz, gdyby obliczenie głosów miało nastąpić natychmiast po głosowaniu i gdyby odwołanie do sądów niezależnych w razie zakwestionowania wyborów było zapewnione, to i wówczas terror ciążący nad całym Krajem uniemożliwiłby swobodne wyrażenie woli Narodowi Polskiemu.

Rada P.S.P. nie wątpi, że obiektywni obserwatorzy Rządu J.K.M. /St.Zjednoczonych/ w Polsce zdają sobie sprawę z tego, iż warunkiem

wolnych wyborów jest uprzednia zmiana obecnego reżymu w Polsce.

6) Jak długo w Polsce rządzić będzie nieliczna grupa uzurpatorów komunistycznych, opierających się na obcych siłach zbrojnych i na obcych władzach policyjnych oraz przy bezprawnym zaborze połowy ziem polskich, tak długo mowy być nie może o swobodnym wypowiedzeniu się Narodu Polskiego, a każde wybory w tych warunkach będą tragiczną parodią demokratycznych wyborów.

7) Dlatego koniecznym jest, aby wojska sowieckie i NKWD usunięte zostały z całego terytorium Polski i by władza przekazana została konstytucyjnym organom R.P. wyrażającym rzeczywistą wolę Narodu Polskiego.

8) Zapewnienie Polsce tego rodzaju warunków jest obowiązkiem Wielkich Mocarstw Demokratycznych.

RADA POLSKICH STRONNICTW
POLITYCZNYCH
Polska Partia Socjalistyczna
Stronnictwo Demokratyczne
Stronnictwo Pracy
Stronnictwo Ludowe "Wolność"
Stronnictwo Narodowe.

x

x x

Oświadczenie Rady Polskich Stronnictw Politycznych w sprawie Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia.

Rada P.S.P. na posiedzeniu plenarnym w dniu 30 września 1946r. postanowiła jednogłośnie ogłosić rezolucję następującej treści:

Rada P.S.P. łączy się ze społeczeństwem polskim w Kraju i zagranicą w poczuciu krzywdy z powodu likwidacji niezależnych Polskich Sił Zbrojnych przed odzyskaniem niepodległego Państwa Polskiego.

Rada P.S.P. po zaznajomieniu się z całokształtem sprawy P.K.P.R. stwierdza, że w sytuacji, jaka w tej chwili powstała, dla żołnierzy polskich pozostających na obczyźnie, nie ma innego wyjścia jak wstąpienie do Korpusu.

Rada P.S.P. stwierdza brak dostatecznego określenia charakteru Korpusu, a także szczegółowych postanowień, dotyczących tak ważnych dziedzin jak swoboda udziału w dążeniach narodowych oraz skuteczne przygotowanie do pracy zawodowej.

Rada pragnie wierzyć, że zapewnienia brytyjskie co do losu polskich jeńców wojennych i A.K. doczekają się rychłego i należytego urzeczywistnienia.

Rada P.S.P. wyraża przekonanie, że polskie czynniki decydujące dołożą wszelkich starań do dokładnego załatwienia zgodnie z polskimi interesami - wszystkich spraw dotyczących losu żołnierzy polskich.

Rada P.S.P. jako reprezentacja głównych kierunków politycznych będzie obserwować rozwój P.K.P.R. i wystąpi zawsze w tych wypadkach gdyby żywotne interesy polskie lub jakichkolwiek grup żołnierzy polskich miały być zagrożone.

Rada Polskich Stronnictw Politycznych

Londyn, 30.IX.1946 r.

x

x x

Pismo Rady Polskich Stronnictw Politycznych z dnia 16 października 1946 r., do Ministra Spraw Zagranicznych W.Brytanii, E.Bevin'a, w sprawie azylu.

"Rada Polskich Stronnictw Politycznych w skład której wchodzi pięć Stronnictw politycznych, które działały w Polsce przed wojną i reprezentują wolną opinię polską, ma zaszczyt zwrócić uwagę Jego Excelencji na los nowych uchodźców z Polski.

Zagadnienie to, w miarę rozwoju wypadków politycznych w Polsce, staje się z każdym dniem bardziej naglące. Gdy Polska, w czasie wojny, znajdowała się pod okupacją niemiecką i rządami Gestapo, wielu Polaków nie mogąc się pogodzić z utratą niepodległości i wolności, chroniło się przed prześladowaniem i terrorem do krajów alianckich i neutralnych, gdzie korzystali z prawa opieki i azylu. Dziś Polska znajduje się pod okupacją sowiecką i pod zarządem narzuconego jej t.zw. Rządu Tymczasowego, rządzącego przy pomocy metod policyjnych i rosyjskiego NKWD. I podobnie, jak za czasów okupacji niemieckiej, tak i teraz, wielu Polaków, nie mogąc pogodzić się z utratą niepodległości oraz brakiem wolności, szuka schronienia zagranicą przed prześladowaniem i terrorem. Spośród tych nowych, powojennych uchodźców, jedni uciekają drogą morską i przybywają do W.Brytanii bez zezwolenia władz brytyjskich, inni zaś uciekają przez Niemcy na zachód.

Wielka Brytania była zawsze w oczach wszystkich narodów krajem, gdzie uchodźcy polityczni całego świata mieli możność życia bez trwogi wydania ich w ręce prześladowców. W ostatnich latach przed wojną Rząd J.K.M. i naród brytyjski przyjął około 70-ciu tysięcy uchodźców, obywateli niemieckich i austryjackich uciekających spod opresji Hitlera. Podobne zagadnienie występuje dziś w stosunku do Polaków, którzy opuszczając swój kraj rodzinny, szukają ochrony przed prześladowaniami politycznymi.

Ucieczka Polaków z Kraju przez granicę niemiecką przybiera, zwłaszcza ostatnio coraz większe rozmiary. Tym uchodźcom, którzy pozostają w Niemczech, grozi pozbawienie opieki oraz oddanie pod zarząd

administracji niemieckiej.

Tego rodzaju postępowanie wywołuje duże rozgoryczenie wśród ogółu polskiego.

Polacy, którzy uciekają obecnie z Polski, nie są żadnymi przestępcami, lecz ofiarami sytuacji politycznej stworzonej w Polsce. Warunki polityczne, w jakich żyje Naród Polski, są powszechnie aż nadto dobrze znane. Wiadomym jest też, że zasady prawa, sprawiedliwości, wolności osobistej i poszanowania godności ludzkiej, dla których wojna się toczyła, nie zostały w Polsce zrealizowane. To też nie przez represje wobec uciekających z pod ucisku totalnego reżymu, lecz przez usunięcie źródła zła, to jest przez zmianę istniejących stosunków w Polsce oraz przywrócenie tam niepodległości i wolności, będzie można zapobiec powstawaniu problemu nowych "uchodźców z Polski".

Rada Polskich Stronnictw Politycznych wyraża nadzieję, że Rząd J.K.M., który przez swój udział wraz ze Stanami Zjednoczonymi w tworzeniu t.zw.tymczasowego rządu oraz przez swe oświadczenie w sprawie uwolnionej Europy z 11 lutego 1945 r., wziął na siebie współodpowiedzialność za stan rzeczy wytworzony w Polsce, zechce wglądnąć w poruszone powyżej sprawy oraz zechce - zgodnie z wiekową swą tradycją - udzielić zarówno na terenie W.Brytanii i posiadłości brytyjskich jak i w swojej zonie okupacyjnej w Niemczech, prawa azylu ofiarom panującego terroru politycznego.

Rada Polskich Stronnictw Politycznych

Jednocześnie Rada P.S.P. wystosowała pisma podobnej treści do ministrów spraw zagranicznych następujących krajów:

J.Byrnes	-	Sekretarz Stanu U.S.A.			
G.Bidault	-	Minister	Spraw	Zagranicznych	Francji
W.L. Mackenzie King	-	- " -	- " -	- " -	Kanady
J.C.Smuts	-	- " -	- " -	- " -	Poł.Afryka
P.Fraser	-	- " -	- " -	- " -	Nowa Zelandia
H.V.Evatt	-	- " -	- " -	- " -	Australia
H.Lange	-	- " -	- " -	- " -	Norwegia
Osten Unden	-	- " -	- " -	- " -	Szwecja
G.Rasmussen	-	- " -	- " -	- " -	Dania
Baron v.Oosterhout	-	- " -	- " -	- " -	Holandia
H.Spaak	-	- " -	- " -	- " -	Belgia
M.Petipierre	-	- " -	- " -	- " -	Szwajcaria
A.de O.Salazar	-	- " -	- " -	- " -	Portugalia
A.M. Artajo	-	- " -	- " -	- " -	Hiszpania
A.de Gaspari	-	- " -	- " -	- " -	Włochy
Eamon de Valera	-	- " -	- " -	- " -	Irlandia
N.da Fontoura	-	- " -	- " -	- " -	Brazylia
Umana Bernal	-	- " -	- " -	- " -	Kolumbia
H.G. Sayan	-	- " -	- " -	- " -	Peru
J.Fernandez	-	- " -	- " -	- " -	Chile

F.C. Najera	- Minister Spraw Zagranicznych	Meksyk
A.Lutfy-es-Sayed	- - " - - " - - " -	Egipt
Dr.Ph.Tacla	- - " - - " - - " -	Liban
Hasan Saka	- - " - - " - - " -	Turcja
Dr.M.S.Jamali	- - " - - " - - " -	Irak
Dr.Wang	- - " - - " - - " -	Chiny

X

X X

Depesza Rady P.S.P. z dnia 25 listopada 1946 do P.H.Spaak'a Przewodniczącego Ogólnego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie sytuacji Polski. /petycja/.

Panie Prezydencie,

Niżej podpisana Rada Polskich Stronnictw Politycznych, reprezentująca zarówno niezależną opinię Narodu Polskiego, który w kraju nie może obecnie dać swobodnego wyrazu swemu stanowisku, jak i opinię Polaków chwilowo przebywających zagranicą, Narodu, który walczył zbrojnie o prawa człowieka do wolności - Rada złożona z przedstawicieli głównych niezależnych Stronnictw politycznych - przedstawia niniejszą petycję Ogólnemu Zgromadzeniu ONZ za pośrednictwem Waszej Ekscelencji.

Zwracamy się do Ogólnego Zgromadzenia ONZ w oparciu o następujące postanowienia Karty Narodów Zjednoczonych:

a/ postanowienia ogólne Art.10, upoważniające Ogólne Zgromadzenie do dyskutowania każdej kwestii objętej zakresem Karty a także upoważniające do wydawania zaleceń członkom Zgromadzenia;

b/ postanowienia szczegółowe Art.13 upoważniające Zgromadzenie Ogólne do podejmowania badań i uchwalania zaleceń w celu realizacji praw człowieka i podstawowych wolności;

c/ postanowienia Art.56 zobowiązujące członków ONZ do podjęcia wspólnej lub oddzielnej akcji w celu zapewnienia poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności;

d/ postanowienia wyraźne Art.14 o obowiązkach Ogólnego Zgromadzenia zalecania środków w celu pokojowego ułożenia każdej sytuacji, bez względu na jej źródło, gdy sytuacja taka mogłaby przyczynić się do zagrożenia przyjaznych stosunków między narodami;

e/ wyjaśnienia złożone podczas prac przygotowawczych w San Francisco, dotyczące uprawnień Ogólnego Zgromadzenia w sprawach, które mają związek z utrzymaniem pokoju i powszechną pomyślnością narodów.

Zwracamy się do Zgromadzenia Ogólnego po głębokiej rozwadze i przeniknięci poczuciem odpowiedzialności w stosunku do ogólnych założeń Organizacji Narodów Zjednoczonych, i odpowiedzialności względem naszych rodaków.
Stwierdzamy że:

1/ Polska jest okupowana przez wojska obcego mocarstwa, które wywierają presję na stosunki w Kraju;

2/ prawa człowieka i cztery wolności na całym terenie Polski nie są szanowane;

3/ w istniejących warunkach terroru i braku wolności obywatelskich nie ma żadnej nadziei, aby Naród Polski miał możliwości swobodnego wyrażenia niesfałszowanej swej woli;

4/ wzrastające w sile starcia prowokowane przez organa istniejącego reżymu i okupanta, stwarzają wyraźne niebezpieczeństwo rozpalenia wojny domowej;

5/ stan rzeczy w Polsce nie tylko jest zaprzeczeniem niepodległości i całości Polski oraz prawa samostanowienia, lecz może stać się źródłem komplikacji zagrażających pokojowi międzynarodowomu.

Oto są powody, które nas zmuszają do zwrócenia się do Zgromadzenia Ogólnego ONZ, aby Zgromadzenie zechciało rozważyć sytuację panującą w Polsce w świetle zasad Karty Narodów Zjednoczonych i obowiązków ciążących na ONZ, a także, by zechciało obmyśleć środki i wydać zalecenia celem realizacji tych zasad.

Wnosimy by przedłożenie nasze zostało rozpatrzone na podstawie Art.14 Karty, który przewiduje kompetencje Ogólnego Zgromadzenia w stosunku do sytuacji "bez względu na ich genezę".

Przewodniczący Rady P.S.P.
Jan Ostojanowicz

Sekretarz Generalny Rady P.S.P.
Stanisław Modrzewski

Odpisy powyższej depeszy zostały przesłane na ręce Przewodniczących następujących delegacji na Zgromadzenie Ogólne ONZ: W.Brytanii, Stanom Zjednoczonym, Francji, Chin, Australii, Nowej Zelandii, Kanady i Kuby.

x

x x

Pisma Rady P.S.P. do Min.E.Bevin'a i J.Byrnes'a z dnia 4 grudnia 1946 r. przy których została przesłana analiza ordynacji wyborczej opublikowanej przez "Rząd Warszawski" 11 października 1946 r.

"W piśmie z dnia 11 września 1946 r. Rada Polskich Stronnictw Politycznych miała zaszczyt przedstawić Panu Ministrowi analizę sytuacji w Polsce w związku z wyborami oraz wyraziła przekonanie, że w tych bezprawnych warunkach politycznych w jakich Polska obecnie się znajduje, przeprowadzenie wolnych i nieskrępowanych wyborów, które uniemożliwiłyby Narodowi Polskiemu wyrażenie swej woli i stwierdzenie jakie formy chciałby mieć, jest niemożliwe.

W uzupełnieniu wyżej wspomnianego pisma Rada P.S.P. pozwala sobie przesłać Panu Ministrowi analizę prawną ordynacji wyborczej opublikowanej przez t.zw."Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej" w dniu 11 października 1946 r. Dz.U.Nr.48. Z analizy tej wynika, niewątpliwie, że ordynacja ta została skonstruowana jedynie pod kątem widzenia zasadniczego celu całej akcji prowadzonej przez rządzących w Polsce komunistów t.j. sfałszowania wyborów.

Analiza uchwalonej ordynacji wyborczej potwierdza dodatkowo wnioski zawarte w piśmie Rady Polskich Stronnictw Politycznych z dnia 11 września 1946 r. w szczególności wniosek, iż jak długo w Polsce rządzić będzie nieliczna grupa uzurpatorów komunistycznych, opierających się na obcych siłach zbrojnych i na obcych władzach policyjnych, oraz przy bezprawnym zaborze połowy ziem polskich, tak długo mowy być nie może o swobodnym wypowiedzeniu się Narodu Polskiego a każde wybory w tych warunkach będą jedynie tragiczną parodią demokratycznych wyborów.

PREZYDIUM RADY P.S.P.

OCENA PRAWNA ORDYNACJI WYBORCZEJ DO SEJMU USTAWODAWCZEGO z dnia 22 września 1946 r.

---

1. APARAT WYBORCZY.

Podstawowym warunkiem czystości wyborów jest bezstronność i niezależność od administracji politycznej osób, powołanych do przeprowadzenia wyborów i nadzoru nad ich przebiegiem. W dążeniu do zapewnienia tej niezależności wiele ordynacji wprowadza do komisyj wyborczych czynnik sędziowski, oddając mu rolę kierowniczą w komis-

jach.

W ordynacji wyborczej z 22.9.1946 r., czynnik sędziowski występuje tylko w osobie Generalnego Komisarza Wyborczego i to w formie, która bynajmniej nie gwarantuje nawet pozorów bezstronności. W dawniej obowiązującej w Polsce ordynacji wyborczej, Generalny Komisarz Wyborczy mógł być mianowany tylko z pośród trzech sędziów Sądu Najwyższego, wybranych w tajnym głosowaniu przez ogólne zgromadzenie sędziów tegoż Sądu, w obecnie zaś ogłoszonej ordynacji, Generalnego Komisarza mianuje Prezydium Krajowej Rady Narodowej na wniosek Prezesa Rady Ministrów z pośród sędziów Sądu Najwyższego, względnie Najwyższego Trybunału Administracyjnego, lub też Sądu Apelacyjnego /Art.12/. Prezydium KRN jest w obecnym ustroju Polski centralnym ośrodkiem dyspozycji politycznej o rozległych kompetencjach ustawodawczych, rządowych i administracyjnych. Jest ono władzą zwierzchnią nad wszystkimi radami narodowymi niższych stopni; udziela im dyrektyw politycznych i nadaje kierunek ich pracom; może je rozwiązywać, zawieszać i wykluczać ich członków; może uchylić każdą uchwałę Rady Narodowej niższego stopnia, jeżeli uzna, że uchwała jest sprzeczna z obowiązującymi przepisami. W skład Prezydium wchodzą obecnie: pp.Bierut /przewodniczący/, Szwalbe i St.Grabski /zastępcy przewodniczącego/, Rola-Zymierski, Barcikowski i Zambrowski. Skład, jak z tego widać, wybitnie jednostronny, w którym poza jednym Grabskim, wszyscy pozostali są komunistami bądź działającymi otwarcie, bądź ukrywającymi się pod firmą fałszywych, stworzonych przez komunistów, innych stronnictw.

Nominacja Generalnego Komisarza Wyborczego następuje na wniosek Prezesa Rady Ministrów, który go dobiera dowolnie, nieskrępowany uchwałą żadnego kolegium sędziowskiego, z pośród paruset sędziów /Sąd Najwyższy, Najwyższy Trybunał Administracyjny i Sądy Apelacyjne w całym Państwie/. Nietrudno w tych warunkach o dogodnego, a więc posłusznego wobec regim'u kandydata.

Nominacja zastępcy Generalnego Komisarza następuje w ten sam sposób, może on jednak nawet nie być sędzią.

Generalny Komisarz Wyborczy mianuje Przewodniczących Okręgowych Komisyj Wyborczych, ci zaś powołują Przewodniczących Komisyj Obwodowych. Ani Gen.Komisarz, ani Przewodniczący Komisyj Okręgowych nie są związani przy tych nominacjach żadnymi wnioskami ani ograniczeniami; dobierają kandydatów według swego swobodnego uznania. W skład każdej okręgowej i obwodowej Komisji wchodzi ponadto trzech członków, powołanych przez Wojewódzkie Rady Narodowe, t.zn. instytucje z reguły w całym Kraju opanowane przez komunistów, a ponadto formalnie nawet uzależnione ściśle od Prezydium KRN i podporządkowane jego dyrektywom politycznym. Rady te są instytucjami nieprzewidzianymi w Konstytucji z 1921 r., którą regim warszawski oficjalnie uważa za obowiązującą. W praktyce są one narzędziem w ręku regim'u, przeznaczonym do czuwania nad administracją lokalną i wywierania na nią wpływu w kierunku, dla rządzących w Polsce komunistów pożądanym.

W ten sposób ordynacja w pełni zabezpieczyła możność oddania czynności wyborczych w ręce osób cieszących się zaufaniem władzy politycznej i od niej zależnych.

W tych warunkach należy uważać za niewątpliwe, że cały aparat wyborczy będzie w stu procentach obsadzony przez komunistów lub ludzi im posłusznych. Może dlatego właśnie PSL wysunęło dziwny na pozór projekt, by Komisje Wyborcze składały się w równej mierze z przedstawicieli wszystkich uznanych w Polsce stronnictw. Widocznie Mikołajczyk wychodził z założenia, że tylko w ten sposób zdoła on wprowadzić choć po jednym swym przedstawicielu do każdej komisji, inaczej bowiem będą one w całości komunistyczne i przeprowadzą wybory "bez świadków". Braku członków Komisyj Wyborczych, należących do opozycji, nie może zastąpić przewidziana w ustawie instytucja "mężów zaufania" poszczególnych list, gdyż ustawa nie uposaża ich w jakiekolwiek uprawnienia lub kompetencje poza samym prawem wstępu na teren obwodowej Komisji Wyborczej /Art.36/.

2. CZYNNE I BIERNE PRAWO WYBORCZE.

Powołane w ten sposób Komisje Wyborcze wyposażone zostały w niespotykane nigdzie kompetencje, daleko szersze aniżeli te, które zwykle przysługują aparatowi wyborczemu. Mają one bowiem prawo pełnić funkcje zastrzeżone we wszystkich demokratycznych krajach świata wyłącznie sądom, a mianowicie: mogą one decydować doraźnie, bez zachowania jakichkolwiek przepisów lub formalności o prawie wybierania i wybieralności każdego obywatela. Uprawnienia te przysługują również Przewodniczącym Okręgowych Komisyj Wyborczych, którzy własną władzą mogą każdego ze spisu wykreślić lub doń dopisać.

Według Art.2 ordynacji, pozbawione są prawa wybierania osoby, które w czasie okupacji z oczywistą szkodą dla narodu polskiego czerpały korzyści ze współpracy gospodarczej z władzami okupacyjnymi, oraz osoby współdziałające z podziemnymi organizacjami faszystowskimi lub z bandami dążącymi do obalenia demokratycznego ustroju państwa. O tym, kto czerpał korzyści ze współpracy gospodarczej z okupantem lub współdziałał z faszyzmem orzeka nie sąd, a Komisja Obwodowa z urzędu przy sprawdzaniu spisów wyborców lub na podstawie reklamacji /Art.24 i 26/. Reklamację może wnieść każdy, - ustawa nie zawiera zakazu wnoszenia reklamacji bezimiennie. Zarzut więc nawet anonimowy, może pozbawić obywatela czynnego prawa wyborczego. Komisja nie jest obowiązana wzywać strony lub przestrzegać jakichkolwiek form postępowania. O skreśleniu z listy wyborczej zawiadamia się osobę skreśloną, która może się odwołać za pośrednictwem Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej, do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej; to Prezydium również bez zachowania jakichkolwiek form postępowania, orzeka ostatecznie. Droga sądowa dla dochodzenia krzywdy, jaka powstała na skutek lekkomyślnego lub oszczerczego zarzutu, jest w postępowaniu wyborczym zamknięta. Jeżeli się weźmie pod uwagę, jak lekko szafuje się obecnie w Polsce mianem "faszysty" w stosunku do całej opozycji, łatwo sobie można wyobrazić jakie nadużycia przy układaniu spisu wyborców według tej ordynacji mogą być popełniane.

Według art. 3 ordynacji, mogą być pozbawione prawa wybieralności osoby, które w czasie okupacji, zajmując kierownicze stanowiska w Kra-

ju lub na emigracji, przeciwdziałały w walce zbrojnej z okupantem. Tu znów brak jest jakiegokolwiek obiektywnego kryterium, jak ten przepis ma być rozumiany. Prawa wybieralności pozbawia Państwowa Komisja Wyborcza, w której na siedem osób bierze udział tylko jeden przedstawiciel opozycji; rozstrzyga ostatecznie w razie odwołania Prezydium KRN.

Przepisy art. 2 i 3, na których podstawie można pozbawić każdego obywatela biernego lub czynnego prawa wyborczego, są ujęte tak ogólnikowo i elastycznie, że nawet w rękach wytrawnego sędziego mogłoby prowadzić do rozstrzygnięć niesłusznych lub wątpliwych. W rękach Komisyj Wyborczych, które niewątpliwie w całości będą obsadzone przez komunistów, staną się one dość prymitywnie pomyślanym narzędziem do eliminacji przeciwników politycznych, pozwalającym na gruntowne oczyszczenie terenu jeszcze przed głosowaniem.

Oprócz tych środków, mających zapewnić pożądany wynik wyborów, ordynacja stawia do dyspozycji władz wyborczych jeszcze inne możliwości. Możliwości te powstają nie tylko na skutek przepisów samej ordynacji, lecz i z powodu braku pewnych przepisów, mających na celu uporządkowanie postępowania wyborczego, zabezpieczenia go przed nadużyciami i ochronę praw wyborcy, o czym niżej.

3. OBWODY GŁOSOWANIA I LOKALE WYBORCZE.

Brak w ordynacji przepisów co do sposobu podziału okręgów na obwody głosowania i rozmieszczenia lokali wyborczych w obwodach. Lokal wyborczy można umieścić na krańcach obwodu lub w jego centrum; w osiedlu mającym dogodną komunikację z okolicą lub komunikacji tej pozbawionym; można w rozmieszczeniu lokali wyborczych kierować się względami na wygodę tych, którzy przypuszczalnie oddadzą swe głosy rządowi. Brak przepisów w tej dziedzinie daje możliwości aparatowi wyborczemu wywarcia wpływu na wynik wyborów, chociażby przez umieszczenie lokalu wyborczego w takiej miejscowości, która jest dla wyborców trudno dostępna, co może w znacznym stopniu wpłynąć na zmniejszenie frekwencji wyborców w danym obwodzie.

Ordynacja nie zapobiega również tworzeniu obwodów wyborczych z różnych gmin lub z części różnych gmin. Pozwala to na tworzenie obwodów nie stanowiących terytorialnej całości, przedzielonych enklawami innych obwodów, zależnie od potrzeb t.zw. "geometrii wyborczej".

4. SPISY WYBORCOW.

Niema w ordynacji wskazówek co do sporządzenia spisów wyborców. Spisy te układa się zazwyczaj w większych miastach według ulic i placów w porządku alfabetycznym tych ulic i placów, w obrębie ulicy - w porządku numerów domów, a w obrębie domu - w porządku alfabetycznym lokatorów. W miejscowościach gdzie niema ulic, lecz domy są numerowane, spis się układa w porządku numerów domów, tam zaś, gdzie niema numeracji domów - w porządku alfabetycznym mieszkańców. Brak przepisów w tej materii może wywołać chaotyczne sporządzenie spisów i utrudnić lub nawet uniemożliwić zorientowanie się w nich wyborcy. Może to

w znacznym stopniu utrudnić składanie reklamacji z powodu pominięcia kogoś w spisie, a w samym dniu wyborów wyszukiwanie każdego nazwiska w spisie może trwać tak długo, że wielu wyborców do godziny-7-mej wieczór może jeszcze wogóle nie dojść do urny. /Według art.51 głosowanie trwa tylko do godziny 7-mej wieczór/.

Spisy powinny zawierać: imię, nazwisko, zawód, dzień, miesiąc i rok urodzenia wyborcy, oraz datę od jakiej mieszka w danym obwodzie głosowania. Brak powyższych przepisów co do treści spisów umożliwia sporządzenie ich w sposób utrudniający lub uniemożliwiający identyfikację wyborcy podczas głosowania.

Art. 25 przewiduje wyłożenie spisów do przeglądu przez siedem dni w ciągu siedmiu godzin dziennie. Termin ten jest praktycznie zbyt krótki, jeżeli zaś spisy będą wyłożone w ciągu godzin pracy i w lokalu trudno dostępnym dla wyborcy, zmuszony on będzie często zrezygnować ze sprawdzania spisu i wniesienia ewentualnej reklamacji.

5. LISTY KANDYDATÓW.

Art. 34 przewiduje zgłaszanie list kandydatów za podpisem conajmniej stu wyborców. Odrzucona poprawka PSL żądała uprawnienia również stronnictw do zgłaszania list kandydatów. Najwidoczniej PSL obawiało się, że w warunkach obecnej rzeczywistości polskiej w wielu wypadkach podpisani na liście wyborcy mogą na skutek sterroryzowania przez władze bezpieczeństwa post factum wycofać swe podpisy, co da możność władzom wyborczym unieważnienia zgłoszonych list opozycyjnych.

Ponadto brak jest przepisu uprawniającego pełnomocnika listy okręgowej do żądania wydania mu urzędowego potwierdzenia o zgłoszeniu danej listy i przyłączeniu jej do listy państwowej. O nieporozumieniu z listami kandydatów w warunkach obecnej rzeczywistości polskiej nie trudno, pełnomocnik zaś nie będzie mógł legitymować się dowodem dopełnienia przepisanych ustawą czynności, jeżeli w pewnym momencie władze wyborcze zaprzeczą, że dana lista wogóle była złożona, lub że została przyłączona do pewnej listy państwowej.

Niema przepisów normujących postępowanie w razie oznaczenia listy kandydatów nazwą stronnictwa wbrew woli władz tego stronnictwa; umożliwia to zgłaszanie list reprezentujących dane stronnictwo fikcyjnie, oznaczanie kilku list tą samą nazwą lub chociażby zgłaszanie ich pod nazwami mogącymi wprowadzić w błąd wyborców.

Niema przepisu nakazującego oznaczanie list okręgowych tym samym numerem, jakim oznaczono listę państwową do której lista okręgowa zgłosiła przyłączenie. Listy okręgowe mogą być zatym oznaczane w każdym okręgu innym numerem, który tylko przypadkiem może odpowiadać numerowi listy państwowej. System taki, jeżeli się weźmie pod uwagę ograniczenia w jakich działają stronnictwa opozycyjne, utrudnia informowanie wyborcy co do numeru listy, której jest zwolennikiem i może spowodować oddanie głosu na listę niewłaściwą.

6. GŁOSOWANIE ŻOŁNIERZY.

Wbrew wyraźnym przepisom rzekomo obowiązującej Konstytucji; ordynacja wyborcza wprowadza głosowanie wojska. Żołnierze głosują w obwodach specjalnych, ustalonych przez bliżej nieokreślone władze wojskowe. Całe postępowanie dotyczące głosowania wojska ma według swego swobodnego uznania dopiero w przyszłości określić Generalny Komisarz Wyborczy. Brak jest nawet przepisu nakazującego, by to specjalne postępowanie dotyczące głosowania wojska, było chociażby zgodne z ogłoszoną ordynacją.

7. OBLICZANIE GŁOSÓW.

Niema przepisu nakazującego Komisji Obwodowej oddzielne opakowanie kart wyborczych uznanych za nieważne /art.59/. Opakowanie kart wyborczych nieważnych łącznie z ważnymi uniemożliwia bądź conajmniej znacznie utrudnia, sprawdzanie kart nieważnych dla ustalenia powodów ich nieważności. -

Według art.58 - kropka obok numeru listy, wypisanego na karcie, jest przyczyną nieważności karty.

Wyniki wyborów według art.66, ogłasza dopiero Generalny Komisarz Wyborczy na posiedzeniu Państwowej Komisji Wyborczej, co następuje w ciągu dwunastu dni po głosowaniu. Wyników tych natomiast nie może podawać do wiadomości publicznej ani Komisja Obwodowa ani Okręgowa. Ten dwunasto-dniowy odstęp pomiędzy głosowaniem a ogłoszeniem jego wyników, w czasie którego kartki, zestawienia i protokoły wędrują do Generalnego Komisarza Wyborczego, stwarza wiele pokus i zapewne sposobności do odpowiedniego skorygowania wyników wyborczych, jeżeli te pomimo przedsięwziętych środków - wypadną niezadawalająco.

8. PROTESTY.

W razie wniesienia protestu przeciwko wyborowi posła lub ważności wyborów, rozstrzyga Sąd Najwyższy. Sąd ten może jednak unieważnić mandat posła lub wyborcy w okręgu bądź w obwodzie tylko w tym wypadku, jeżeli ustali, że naruszenia prawa; których się dopuszczono w czasie wyborów, wpłynęły w sposób decydujący na wynik wyborów. Nie wystarcza zatym ustalenie, że popełnione nadużycia wogóle wpłynęły na wynik wyborów, trzeba jeszcze wykazać, że wpłynęły one w sposób decydujący. Powszechnie przyjęta jest zasada, że wybory w pewnym okręgu lub obwodzie podlegają unieważnieniu o ile popełnione nadużycia mogły wpłynąć na obsadę personalną chociażby jednego mandatu poselskiego. W danym wypadku Sąd Najwyższy będzie miał możność odrzucić niemal każdy najbardziej nawet uzasadniony protest, twierdząc, że jeden lub nawet kilka mandatów nie może decydująco wpłynąć na wynik wyborów, bo i tak nie zmieni zasadniczego stosunku poszczególnych ugrupowań w Sejmie, nie spowoduje utraty zdobytej większości przez PPR i tp. Przy takiej redakcji art. 78 prawo oprotestowywania wyborów staje się zupełnie iluzoryczne.

9. GEOMETRIA WYBORCZA.

Podział na okręgi wyborcze jest zupełnie nierówny. Wyraźnie uprzywilejowane są ziemie odzyskane w porównaniu z terenem ziem polskich położonych w obrębie granic 1939 r. Uprzywilejowanie należy tłumaczyć tym, że Ziemie Odzyskane są wydzielone z ogólnej administracji państwowej i poddane władzy specjalnego ministerstwa, na czele którego stoi najwybitniejszy i najbardziej aktywny działacz komunistyczny, vice-premier Gomułka. Ponadto na ziemiach tych, według wszelkiego prawdopodobieństwa nie może być odrębnych list wyborczych poszczególnych stronnictw, a jedynie t.zw. blok wyborczy, który z reguły zapewni zdecydowaną większość komunistom. Powyższe ilustruje następujące zestawienie:

No. okręgu	Nazwa okręgu	Ilość mieszkańców	Ilość mandat.	Ilość wyborców na jeden mandat:
38	Lignica	365.000	11	33.000
35	Kalisz			80.000
30	Łobez	228.000	6	38.000
40	Katowice	775.000	12	64.000
28	Szczecinek	187.000	5	37.000
4	Przasnysz	440.000	6	73.000
44	Koźle	325.000	8	40.000
19	Białystok	565.000	8	70.000
29	Szczecin	225.000	6	37.000
52	Przemyśl	460.000	6	76.000
37	Wrocław II	403.000	10	40.000
2	Pruszków	661.000	9	73.000
21	Olsztyn	200.000	5	40.000
7	Piotrków	665.000	9	74.000
24	Gdynia	349.000	9	38.000
16	Zamość	461.000	6	77.000
45	Opole	317.000	8	39.000
46	Kraków	430.000	7	61.000

Z powyższego wynika, że o ile na ziemiach odzyskanych na jeden mandat wystarczy 33-40 tysięcy wyborców, to na innych terenach potrzeba na to 70-80 tysięcy.

10. KONSTYTUCJA MARCOWA.

Kwestia zgodności ordynacji z konstytucją marcową jest teoretyczna, ponieważ konstytucji tej, wbrew deklaracjom się nie stosuje. Można jednak wspomnieć, że PKWN w t.zw. manifeście z 22-go lipca 1944 r. za-

powiedział, iż "podstawowe założenia konstytucji z 17 marca 1921 r. obowiązywać będą aż do odwołania wybranego w głosowaniu powszechnym, równym, bezpośrednim, tajnym i stosunkowym Sejmu Ustawodawczego, który uchwali, jako wyraziciel woli narodu, nową konstytucję". Ordynacja z 22 września 1946 r. pozostaje w rażącej sprzeczności z konstytucją marcową. Ogranicza w sposób niedopuszczalny zasadę powszechności /art.2 i 3 ordynacji, art.11 Konstytucji/, wprowadza wbrew Konstytucji głosowanie wojskowych w służbie czynnej /art.12 Konstytucji/, przyznaje prawo wybieralności osobom poniżej lat 25 /art.13 Konstytucji/, narusza zasadę incompatubilitas mandatu poselskiego z pełnieniem służby państwowej /art.15,16,17 Konstytucji/ zamyka drogę sądową /art.98 Konstytucji/.

x

x x

Depesza Rady P.S.P. z dnia 12 grudnia 1946 r. do Przewodniczącego Ogólnego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie przedłużającej się okupacji Polski przez Sowiety.

"Rada Polskich Stronnictw Politycznych ma zaszczyt zwrócić uwagę Waszej Ekscelencji, że:

Polska jest jednym z Narodów Zjednoczonych, w którego kraju - mimo zakończenia wojny trwa nadal obca sowiecka okupacja wojskowa. Pod pretekstem zabezpieczenia komunikacji z sowiecką strefą okupacyjną w Niemczech, Polska jest w ten sposób traktowana na równi z krajami ex-nieprzyjacielskimi.

Wojskowa okupacja Polski wykorzystywana jest przez Sowiety dla utrzymywania sieci agentów, po przez których Związek Sowiecki reguluje i kontroluje całe życie polityczne, gospodarcze i społeczne Polski.

Warunkiem wolności i niepodległości Polski jest całkowite usunięcie sowieckiej okupacji wojskowej, jako mającej daleko sięgające konsekwencje polityczne.

Memoriał w tej sprawie jest równocześnie wysłany listem.

PREZYDIUM

RADY POLSKICH STRONNICTW POLITYCZNYCH

Sekretarz Generalny

/-/ S.Modrzewski

Przewodniczący

/-/ J.Ostojanowicz

Memoriał Rady P.S.P. z dnia 12 grudnia 1946 r. do Przewodniczącego Ogólnego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, w sprawie przedłużającej się okupacji przez wojska, organy administracyjne i agentów Związku Sowieckiego.

Panie Prezydencie,

Niżej podpisana Rada Polskich Stronnictw Politycznych, nawiązując do swej petycji, przesłanej telegraficznie w dniu 25 listopada 1946 r. oraz w związku z oświadczeniem p.W.M.Mołotowa Wicepremiera i Ministra Spraw Zagranicznych ZSSR złożonym dnia 20 listopada 1946 r. na U.N. Political and Security Commission, /Committee No.1./ w którym uzasadniał on dalsze przebywanie wojsk sowieckich na terytorium Polski koniecznością ochrony wojskowych linii komunikacyjnych, wiodących z ZSSR do sowieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech - pragnie za łaskawym pośrednictwem Waszej Ekscelencji zwrócić uwagę Ogólnego Zgromadzenia ONZ, iż oświadczenie Mołotowa pokrywa istotne cele okupacji wojskowej Polski, które wyrażają się w opanowaniu całego życia politycznego, gospodarczego i społecznego Polski.

Twierdzenie p.Mołotowa, że:"pewne sowieckie wojskowe oddziały znajdują się w chwili obecnej na terytorium Polski, ochraniając komunikacje z Niemcami. Taka sytuacja nie wywołała żadnych nieporozumień w stosunkach między Związkiem Sowieckim a Polską i w istocie rzeczy spotykała także pełne zrozumienie ze strony innych naszych sprzymierzeńców " /vide "Prawda" z 21.XI.1946/ nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy w Polsce, który charakteryzuje poniższe wyjaśnienia:

1/ Ochrona wojskowych linii komunikacyjnych nie usprawiedliwia przedłużającej się okupacji Polski, skoro ani W.Brytania ani Stany Zjednoczone, które znajdują się w sytuacji analogicznej do ZSSR, jeśli chodzi o komunikację ze swymi strefami komunikacyjnymi w Niemczech, nie potrzebują okupować i nie okupują Francji, Belgii i Holandii dla zabezpieczenia swych linii komunikacyjnych. ZSSR ma taką samą możliwość komunikacji morskiej ze swoją strefą jak W.Brytania i Stany Zjednoczone. Wobec tego utrzymywanie w Polsce wojsk sowieckich, nawet w zmniejszonej liczbie, pod pretekstem zabezpieczania komunikacji, oznacza faktycznie traktowanie Polski na równi z państwami ex-nieprzyjacielskimi.

Ewentualne pozostawanie sowieckich wojsk okupacyjnych w Polsce na podstawie zgody t.zw.tymczasowego rządu jedności narodowej nie powinno również uzyskać aprobaty, gdyż rząd ten nie jest niczym innym jak agenturą sowiecką.

2/ Charakter i rozmiary sowieckiej okupacji na terytorium Polski w żadnym razie nie mogą być tłumaczone koniecznością ochrony linii komunikacyjnych. Poza utrzymywaniem licznych dywizji wojskowych,

których zarówno siła liczebna, jak i dyslokacja znacznie przekraczają hipotetyczne potrzeby ochrony linii komunikacyjnych, Związek Sowiecki wykonywuje pełną kontrolę nad całym życiem politycznym, gospodarczym i społecznym Polski. Kontrola ta jest sprawowana za pośrednictwem wprowadzonej na teren Polski ogromnej liczby funkcjonariuszy sowieckiej administracji wewnętrznej sowieckiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych /dawnego NKWD/ i sowieckiego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego /dawnego NKGB/. Instytucje te występują otwarcie z jawnym pogwałceniem praw suwerennych Polski, albo działają w sposób zamaskowany odkomenderowując swych funkcjonariuszy do różnych działów administracji polskiej na kluczowe stanowiska.

3/ Nawet okupacja czysto wojskowa nie ogranicza się bynajmniej do linii komunikacyjnych, gdyż koncentracje wosjk sowieckich zajmują znaczne połacie kraju na północy Polski /na Pomorzu/ i na południu /na Sląsku Dolnym/ oraz na zachodzie, gdzie okupują szeroki pas wzdłuż całej granicy polsko-niemieckiej. Wojska te stanowią tym większy ciężar ekonomiczny, że oddano do ich wyłącznej dyspozycji wielkie obszary uprawnej ziemi /setki tysięcy ha/, które w tym celu wyłączono z pod przeprowadzonej w Polsce reformy rolnej.

4/ Wojska sowieckie w Polsce, zajmują się nie tylko ochroną linii komunikacyjnych. Swiadczy o tym również umowa, zawarta przez administrację rządu warszawskiego z rządem ZSSR w październiku 1945 na mocy której rząd sowiecki prowadzi rzekomo "walkę z bandytyzmem" a właściwie używa swych wojsk dla zwalczania polskiego ruchu wolnościowego i terroryzowania ludności.

5/ Okupacja Polski jest wzmocniona przez obsadę głównych stanowisk w Armii Polskiej przez oficerów sowieckich, przez co wojska polskie są całkowicie podporządkowane rozkazom sowieckim i stają się jeszcze jednym narzędziem kontroli sowieckiej nad polskim życiem politycznym. Oficerowie sowieccy obsadzają m.in.następujące główne stanowiska w Armii Polskiej: Szef Sztabu Głównego - gen.broni W.Korczyc, I Zastępca Szefa Sztabu Głównego - gen.bryg.Jan Rotkiewicz, Szef Oddziału II /wywiadu/ - gen.bryg.Piotr Kożuszko /oficer NKWD/, Dowódca Broni Pancernej - gen.broni A.Mostowienko, Dowódca Lotnictwa - gen.broni Fiodor Połynin, Dowódca Transportów Wojskowych - gen.bryg.Rumiencew. II Wiceministrem Obrony Narodowej jest b.dowódca brygad międzynarodowych w Hiszpanii - gen.Karol Swierczewski. Wiele innych kluczowych stanowisk na najrozmaitszych szczeblach dowodzenia / w tym prawie wszyscy d-cy Okręgów Wojennych/ jest również obsadzone przez oficerów sowieckich, lub agentów NKWD przebranych w mundury polskie. Ponadto niektóre oddziały sowieckiego NKWD są zakamuflowane jako oddziały techniczne wojsk polskich. Zarząd lotnisk spoczywa w rękach sowieckich. Sieć lotnisk została wydatnie zwiększona przez budowę szeregu nowych sowieckich lotnisk na ziemiach zachodnich Polski.

6/ Okupacja sowiecka nie ogranicza się jednak do okupacji czysto wojskowej i całkowitego podporządkowania sobie Armii Polskiej, która w ten sposób zeszła do roli oddziałów pomocniczych wojsk sowieckich. Dokuczliwą formą tej okupacji jak już wspominaliśmy jest utrzymywanie rozgałęzionej sieci agentów sowieckich, którzy kontrolują życie gospodarcze i społeczne Polski. Większość tych agentów jednak została odkomenderowana na kluczowe stanowiska we wszystkich działach administracji państwowej polskiej. Głównym narzędziem siły okupacji sowieckiej w tym zakresie jest ogromny t.zw. "polski" aparat służby bezpieczeństwa, zorganizowany i kierowany przez agentów sowieckiego NKWD. Ministrem Bezpieczeństwa Publicznego jest gen.bryg.Stanisław Radkiewicz - obywatel sowiecki i agent NKWD, Dowódcą Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego jest gen.dyw.Bolesław Kieniewicz - oficer sowiecki oddziałów specjalnych NKWD. Aparat służby bezpieczeństwa czyli policji stanowi razem potężną siłę - 380.000 ludzi - w ręku okupanta sowieckiego i podporządkowanego mu rządu warszawskiego. Liczba 380 tysięcy ludzi w służbie policyjnej obejmuje tylko ujawnione pozycje a mianowicie 130.000 funkcjonariuszy M.Bezp.Publ. i Milicji Obywatelskiej, 100.000 - w Korpusie Bezp.Wewn.,100.000 w Ochotn.Rezerwie Milicji Obywatelskiej /utworzonej dla celów terroru wyborczego/, oraz 50.000 w różnych policyjnych formacjach pomocniczych.

7/ Pod naciskiem okupacji sowieckiej wprowadzony jest w Polsce system, który narzuca społeczeństwu polskiemu obce formy ustrojowe i nie dopuszcza do swobodnego wyrażenia woli przez społeczeństwo. Przez stosowanie terroru politycznego okupant sowiecki wywołuje celowo stan niepokoju, aby uzasadnić dalsze trwanie okupacji sowieckiej.

Tymczasem zaś sam p.Mołotow oświadczył na Komitecie No.1, dnia 22.XI.1946 r.:"One cannot deny, however, that the presence of foreign troops within the territory of a country provides impermissible means of exerting pressure upon the domestic affaires of that state... An end should be put to this situation". Również przedstawiciel sowiecki p.Gromyko oświadczył na Radzie Bezpieczeństwa dn.23.IX.1946r.: "After the war presence of these /Allied/ troops on territories of countries of the United Nations and other nonenemy States is no longer necessitated by war conditions in these countries, since the foreign troops often intervene in the domestic affairs of these States and support anti-democratic forces there".

Stwierdzamy: że właśnie w Polsce bezprawna okupacja sowiecka, utrzymywanie wojsk sowieckich, funkcjonariuszy sowieckich ministerstw oraz sieci sowieckich agentów, przedstawia najjaskrawszy sposób nacisku na wewnętrzne życie Państwa Polskiego i podtrzymywania drobnych sił komunistycznych, które narzucają swą władzę i nie dopuszczają ludności do swobodnego wypowiedzenia się.

Przypominamy, że na konferencji w Moskwie dnia 1 listopada 1943r. Cztery Mocarstwa /W.Brytania, St.Zjednoczone,ZSSR i Chiny/, a więc i ZSSR między nimi, zobowiązały się że:" United in the determination, in accordance with the Declarations, /they i.e.the 4 powers/ jointly declare:

.../6/ That after the termination of hostilities they will nor employ their military forces within the territories of other states except for the purpose envisaged in this Declaration, and after joint consultations".

Stwierdzamy dalej, że mimo tych wszystkich wypowiedzi i zobowiązań sowieckich, okupacja Polski przez wojska, organy administracyjne i agentów Związku Sowieckiego, nie tylko trwa nadal, ale ulega pogłębieniu i zaostrzeniu zwłaszcza w formach zakamuflowanych.

8/ Stwierdzamy, że dla przywrócenia pełnej wolności i niepodległości Państwa Polskiego, dla umożliwienia powstania reprezentatywnego rządu opartego o wolę ludności, dla realizacji praw człowieka i podstawowych wolności w Polsce, koniecznym jest usunięcie okupacji wojskowej, politycznej i gospodarczej, wykonywanej przez ZSSR na obszarze Polski. W tym celu ZSSR winna usunąć z Polski nie tylko swoje formacje wojskowe, ale również i swoich funkcjonariuszów administracji wewnętrznej NKWD i NKGB, oraz sieć swoich agentów, przy pomocy których kontroluje całe życie społeczne, polityczne i gospodarcze Polski.

PREZYDIUM

RADY POLSKICH STRONNICTW POLITYCZNYCH

X

X X

II. OŚWIADCZENIA RZĄDU R.P.

Wywiad z p. Ministrem Spraw Zagranicznych A.Tarnowskim z dnia 15 września 1946 r. w sprawie przemówienia amerykańskiego sekretarza Stanu p.Byrnes'a w Stuttgarcie.

"Polska nie odstąpiła swych ziem wschodnich Związkowi Sowieckiemu. Zostały one za zgodą Rządów W.Brytanii i Stanów Zjednoczonych zabrane przez Z.S.R.R., wbrew woli Narodu i mimo protestów Rządu Polskiego. Bezprawnych decyzji jałtańskich Naród Polski nie uznał i nigdy nie uzna. Zgoda na zabór polskich ziem wschodnich, wyrażona przez narzucony rząd warszawski, nie posiada wartości ani prawnej ani moralnej. Jest to zgoda agentury obcego mocarstwa na zabór dokonany przez to mocarstwo.

Oddanych Polsce na zachodzie i na północy b.niemieckich terytoriów, Naród Polski nie uważa za kompensatę za ziemie tymczasowo utracone na Wschodzie. W terytoriach zachodnich Naród Polski widzi zabezpieczenie przed agresją niemiecką i należne odszkodowanie za wyrządzone mu przez naród niemiecki krzywdy.

Zwrot Niemcom tych ziem nie tylko naraziłby paromilionową ludność polską, już tam osiadłą na nową tułaczkę i nowe cierpienia, nie tylko utrudniłby odbudowę gospodarczą Polski, ale przyczyniłby się do odtworzenia potencjału wojennego Niemiec i mógłby okazać się groźbą dla pokoju świata.

P.Byrnes oświadczył w swoim przemówieniu, że Stany Zjednoczone nie zgodzą się na to, by nowe Niemcy stały się czyimkolwiek satelitą oraz by znalazły się pod dyktaturą obcą lub własną. Pragnę wierzyć, że to samo stanowisko zajmą Stany Zjednoczone także wobec innych państw oswobodzonej Europy, przede wszystkim zaś wobec Polski, która znajduje się obecnie pod dyktaturą obcą, oraz wbrew swej woli stała się satelitą obcego mocarstwa.

Chcę też wierzyć, że tak zachodnie jak i wschodnie ziemie polskie nie będą przedmiotem międzynarodowych przetargów i kompromisów.

x

x x

Odezwa Rządu R.P. do Kraju z dnia 22 październi-
ka 1946 r.

"Rząd Rzeczypospolitej uważa za konieczne ostrzec Kraj przed grożącym mu nowym niebezpieczeństwem.

Tak zwany Rząd Tymczasowy w Warszawie zapowiedział niedawno rozpisanie w końcu tego roku, lub na początku przyszłego, wyborów do Sejmu. Zdaje on sobie jednak sprawę z tego, że całe niemal społeczeństwo polskie jest mu wrogie, nie chce narzuconej obcą ręką władzy i dąży nieugięcie do niepodległej, całej, wolnej i demokratycznej Polski. W tym stanie rzeczy, wybory - jeśli nie zostaną sfałszowane - muszą wykazać światu znikomość wpływów Rządu Tymczasowego i dowieść całkowitego bankructwa panującego systemu.

Nie znaczy to jednak, by t.zw.Rząd Tymczasowy zamierzał uznać wolę Narodu i ustąpić w wyniku klęski wyborczej. Nie poto został on nam narzucony, by kapitulował przed opinią i oddał, zgodnie z jej wolą, władzę w ręce polskie. Zamiarem jego jest trwać wbrew wszystkiemu i doprowadzić do końca dzieło zniszczenia i ujarzmienia Kraju. Zdając sobie sprawę z braku oparcia w społeczeństwie, widząc płonność wysiłków pozyskania dla siebie opinii polskiej i nie mając, poza uciskiem policyjnym innych sposobów oddziaływania, t.zw. Rząd Tymczasowy oraz koła komunistyczne, na których się opiera, zamierza wyjść z trudności przez rozpętanie jeszcze większego terroru i gwałtu.

Nadchodzące wiadomości wskazują na to, że koła komunistyczne przygotowują w Polsce zakrojoną na szeroką skalę prowokację, zmierzającą do wywołania przed wyborami odruchów powstańczych. Oczywistym jest, że takie odruchy byłyby przy pomocy organów bezpieczeństwa, bojówek partyjnych oraz interwencji zbrojnej Sowietów utopione we krwi, przynosząc nowe klęski, wzmorzony ucisk i bezpośrednie władztwo wschodniego sąsiada. Powagę położenia wzmaga dalsze istnienie oddziałów leśnych. Rząd wie, że są tam elementy ideowe i pełne poświęcenia, którym ucisk policyjny nie pozwala na powrót do normalnego życia. Obok nich jednak są tam także elementy destrukcyjne a nawet kierowane przez obcych i miejscowych prowokatorów. Zachodzi konieczność dokonania największych wysiłków celem rozładowania lasów i zapobieżenia dalszemu napływowi do nich młodzieży polskiej.

Rząd Rzeczypospolitej przestrzega stanowczo społeczeństwo przed dawaniem posłuchu wszelkim nawoływaniom do akcji zbrojnej i wszelkim podszeptom do wojny domowej. Naród Polski winien zachować nieugiętą postawę, bronić swoich praw narodowych, swoich wartości kulturalnych, swojego dorobku gospodarczego. Winien zmierzać całym wysiłkiem do umocnienia swojej odrębności i niezależności, nie poddawać się ulegle narzuconej władzy i narzuconym formom życia. Walkę tę winien wszakże prowadzić, unikając akcji zbrojnej, która w obecnych warunkach nic nie może

mu przynieść prócz klęski.

Sprawa Polska nie jest ostatecznie przesądzona i zamknięta. Czerpie ona siły z niepodległego ducha Narodu i wiąże się organicznie z całością sytuacji politycznej świata powojennego. Sytuacja ta zawiera w sobie zarodki nieuchronnych zmian i dojrzewających przeobrażeń, które obejmą również sprawę polską.

Rząd Rzeczypospolitej wraz z całym naszym społeczeństwem na obczyźnie czuwa nad sprawą wyzwolenia Polski i czyni wszystko co leży w jego mocy by jej skutecznie służyć. Od społeczeństwa w Kraju Rząd oczekuje, że nie da się uwieść obcym podszeptom, że zachowa siły niezbędne do przetrwania i nie pozwoli pogrążyć Kraju w odmęcie nowych klęsk, grożących nieobliczalnymi następstwami."

RZAD RZECZYPOSPOLITEJ

x

x x

Odezwa Rządu R.P. do Kraju z dnia 28 listopada 1946 r.

"Rząd Rzeczypospolitej Polskiej kilkakrotnie zwracał uwagę Kraju na niecelowość i szkodliwość walki zbrojnej przeciw obecnemu reżymowi w Polsce. W momencie kiedy zaostrzenie terroru i wzmożenie prowokacji mogą znów wielu Polaków popchnąć do walki zbrojnej, Rząd Rzeczypospolitej uważa za potrzebne przypomnieć swe zasadnicze stanowisko. Jest rzeczą wielkiej wagi, aby wszyscy ludzie dobrej woli w Polsce zrozumieli, że walką zbrojną w Kraju nie odzyska się niepodległości, stworzy się natomiast pretekst do akcji eksterminacyjnej, mającej na celu wyniszczenie całego najbardziej ofiarnego żywiołu polskiego.

Rząd Rzeczypospolitej wzywa wszystkich obywateli, aby nie tworzyli żadnych nowych organizacji zbrojnych, a z istniejących niezwłocznie wystąpili. Przywódcy organizacji tego typu powinni je natychmiast rozwiązać. Kto z nich nie zastosuje się do woli Rządu i, wyzyskując patriotyzm młodzieży polskiej kontynuować będzie działalność, wystawi wiele cennych istnień ludzkich na niepotrzebną zagładę, a sam dopuści się w ten sposób czynu godnego potępienia."

RZAD RZECZYPOSPOLITEJ

x

x x

Odezwa Rządu R.P. do Kraju z dnia 12 grudnia 1946 r.

"Narzucony Polsce t.zw. "rząd tymczasowy" wyznaczył wybory na dzień 19 stycznia 1947 r.

Rząd Rzeczypospolitej zwracał wielokrotnie w memoriałach i oświadczeniach rządom sprzymierzonym i opinii świata uwagę na warunki od których zależy możność przeprowadzenia w Polsce wolnych wyborów. Podstawowymi warunkami dla odbycia się takich wyborów są: wycofanie obcyvh sił wojskowych i policyjnych z całego obszaru Polski, usunięcie narzuconej administracji, dopuszczenie do wolnej i nieskrępowanej działalności politycznej wszystkich stronnictw polskich, oraz wprowadzenie kontroli międzynarodowej nad wyborami. Warunki te są konieczne, aby uniemożliwić terror, nadużycia i fałsze wyborcze, oraz, aby wola obywateli mogła się swobodnie w głosowaniu wyrazić i być wprowadzona w życie.

Warunki takie w Polsce dziś nie istnieją. Polska, mimo sztucznie stwarzanych pozorów niepodległości, w rzeczywistości pozostaje pod okupacją obcego mocarstwa, działającego za pomocą narzuconej administracji, oraz wojskowego i policyjnego terroru. W tym stanie rzeczy wybory nie mogą przynieść Krajowi zmian, odpowiadających woli ludności.

T.zw."tymczasowy rząd jedności narodowej" w taki sposób przygotowuje wybory, aby wyniki głosowania utwierdziły jego władzę nad Polską. Rządowy blok wyborczy jest w istocie jedynie zgrupowaniem sił komunistycznych pod różnymi nazwami, a jednym kierownictwem. Do pomocy mają stanąć dywersyjne listy wyborcze Stronnictwa Pracy i Stronnictwa Ludowego "Nowe Wyzwolenie", utworzone dla zmylenia wyborców przez kierownictwo bloku, a pozornie od niego niezależne. Utworzona dla umocnienia bloku wyborczego t.zw. umowa o jedności działania między P.P.R. i fałszywą P.P.S. zmierza do całkowitego poddania ruchu socjalistycznego komunistom. Żadne z dotychczasowych wielkich stronnictw politycznych, cieszących się zaufaniem mas, nie zostało dopuszczone do udziału w życiu politycznym i do wyborów, z wyjątkiem P.S.L., które wszakże poddane jest uciskowi i prześladowaniom, zmierzającym do jego zupełnej likwidacji.

Jak wynika z licznych oświadczeń głównych działaczy reżymu, posiadanej władzy niema on zamiaru nikomu oddać. Aby przy niej pozostać, administracja tymczasowa przygotowała wyniki wyborów z góry, oraz ustanowiła taką ordynację wyborczą, która otwiera drogi dla wszelkich nadużyć. W razie potrzeby, reżym tymczasowy nie zawaha się przystosować wyniki wyborów do swoich potrzeb przez proste sfałszowanie cyfr, znane z osławionego w świecie, referendum z dnia 30 czerwca 1946 r.

Jakkolwiek by ludność, głosowała, wynik ostateczny będzie zatem taki, jaki z góry zdecydowało mocarstwo rządzące dziś Polską. Rząd Rzeczypospolitej stwierdza, że błędem było by przywiązywanie znaczenia do takiej fikcji wyborów i szkodliwą rzeczą ponoszenie dla niej ofiar.

Przestrzega przed nieprzemyślanymi odruchami, bądź sprowokowanymi przez agentów obcych, bądź spowodowanymi rozpaczą ludności, oraz oddziałów leśnych.

Chociaż wybory te nie posiadają rzeczywistej wartości, mogą one wszakże dać sposobność do manifestowania prawdziwych uczuć i woli Narodu. Stać się to może bądź przez głosowanie na listy niezależne, jeśli takie będą, bądź przez bojkot wyborów, bądź wreszcie przez wrzucanie do urn pustych kartek wyborczych. Wybór formy manifestacji powinien zależeć od okoliczności rozwijającej się sytuacji wyborczej w Kraju.

Rząd Rzeczypospolitej, zwracając się do Narodu Polskiego, przestrzega raz jeszcze przed uleganiem złudzeniom i przypisywaniu obecnym wyborom w Polsce znaczenia, którego mieć nie mogą.

Wynik wyborów nie wpłynie decydująco na obecne położenie w Kraju, które zależne jest od ogólnej sytuacji politycznej w świecie. Rząd Rzeczypospolitej, chociaż na obczyźnie, w oparciu jednak o wolę Narodu Polskiego nadal walczy o przywrócenie Polsce wolności, całości i niepodległości."

RZAD RZECZYPOSPOLITEJ

x

x x

Orędzie noworoczne Prezydenta R.P. z dnia 31 grudnia 1946 r.

"Osmy już raz Rok Nowy wita Polska pod obcym zaborem.
Zmienił się najeźdźca, zmienił się system okupacji, ale jej cel pozostał ten sam. Układem z roku 1939 Niemcy i Sowiety zobowiązały się wspólnie zniszczyć niepodległość Państwa Polskiego i pomimo, że zaczęli później wojnę na śmierć i życie jednak celu tego nie poniechali. Ta ich jednomyślność stała się widoczną dla każdego w chwili powstania bohaterskiej Warszawy. Ale rachuby ich oparte były na jednej mylnej przesłance. Zdawało się im, że wystarczy wytępić działaczy politycznych i społecznych, aby zabić w Polakach instynkt niezależności Ojczyzny. Te nadzieje zawiodły. Rzeczywistość wykazała, że cały Naród Polski nie wyrzeknie się nigdy idei posiadania własnego niepodległego państwa.

W obronie swych praw stanął cały Naród bez różnicy wyznań, stanów, czy poglądów politycznych. Przekonali się najeźdźcy, że ani metodą brutalnego terroru, ani systemem narzucenia rządu złożonego z agentów obcych i małodusznych oportunistów nie da się wyrwać Polakom przywiązania do ich prastarej tradycji wolności i niepodległości. Chociaż nie prowadzimy dziś walki orężnej, jednak Naród Polski nie zaniechał i nie zaniecha walki o wolność. Obrona naszej wolności, wiary i kultury, obrona zasad sprawiedliwości społecznej, obrona wszystkiego co polskie - oto cele każdego Polaka w Kraju.

Rodacy, świadom Waszego nieustannego wysiłku kieruję w Dniu Nowego Roku moje najlepsze myśli oraz słowa uznania i otuchy do Was, nieugięci Obywatele Rzeczypospolitej, którzy trzymacie wysoko sztandar honoru Polski.

Wiem, że nie szczędzicie ofiar w służbie Ojczyzny. Mimo ucisku, terroru i podstępnej prowokacji, mimo sączenia jadu do Waszych serc i umysłów, mimo trudności znoszenia niezasłużonych cierpień i nieszczęść nie ulegacie przemocy, trwacie i trwać będziecie, nie poddając się zgubnym odruchom rozpaczy, w obronie wolnej i całej Rzeczypospolitej.

My, na obczyźnie jesteśmy wyrazem Waszych dążeń i Waszej woli. Wykorzystując wolności demokratyczne krajów Zachodu, konstytucyjne władze Rzeczypospolitej prowadzą nieustannie walkę o Polskę. Dążą one do tego, aby uznany został przez świat wkład Polski do wspólnego zwycięstwa nad totalizmem hitlerowskim, oraz należycie oceniony Jej opór przeciw wysiłkom totalizmu sowieckiego zmierzającego do opanowania świata. Głoszą one prawdę o Narodzie Polskim, krwawiącym licznymi ranami zadanymi przez okupantów, a jednak nie ustającym w walce o wolność. Głoszą, że nie ustanie on w tej walce dopóki nie zostanie odbudowane niepodległe i nieuszczuplone terytorialnie Państwo Polskie.

Wierzę głęboko, jak i Wy wierzycie, że trudności piętrzące się przed Polską zostaną pokonane.

Żywię również niezłomną nadzieję, że wielkie dzieło walki o wolną Polskę jednoczy wszystkich Polaków i że utrzymają oni tak w Kraju jak i na przymusowym uchodźctwie jedność, wzajemne zrozumienie i wzajemny szacunek.

Ufam, że Bóg błogosławi tej walce o świętą sprawę Narodu i uwieńczy ją rychłym zwycięstwem.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ.

/-/ Wł. Raczkiewicz

x

x x

III. OŚWIADCZENIA I PISMA ORGANIZACJI POLSKICH NA OBCZYŹNIE.

Komunikat o powołaniu do życia Rady Uchodźctwa Polskiego w Szwecji.

W wyniku obrad, które miały miejsce w Stockholmie w dniach 29 i 30 sierpnia 1946 r., polskie organizacje społeczne, polityczne i ideowe, stojące na gruncie niepodległościowym, powołały do życia Radę Uchodźctwa Polskiego w Szwecji. Zadaniem tej instytucji jest reprezentowanie Polonii w Szwecji, koordynowanie działalności i utrzymywanie łączności z centrami polskiego życia zagranicą.

Skład władz Rady Uchodźctwa Polskiego w Szwecji jest następujący: Prezydium: pp. H.Sokolnicki, M.Lisiński, Ł.Winiarski.
Zastepcy: pp. T.Stefaniak,B.Kurowski.
Komisja Rewizyjna: pp.A.Pomian, E.Huszczo, A.Sokólski.
Zastepcy: pp. Z.Łakociński, S.Leszczyński.

x

x x

W związku z Konferencją w Paryżu - społeczeństwo polskie rozsiane po całym świecie i mające możność swobodnego wypowiadania swych przekonań - dało wyraz postawie Narodu Polskiego w pismach i telegramach wysłanych przez ośrodki i organizacje polskie do delegatów państw, biorących udział w tej Konferencji.

Część tych pism i depesz została podana w Nr.2 Biuletynu Rady P.S.P. Obecnie w uzupełnieniu podajemy dalsze.

Australia.

Depesza Towarzystwa Demokratycznego w Sydney do Dr.Evatt'a ,przewodniczącego delegacji Australii na Konferencję w Paryżu.

Dr.Evatt,Delegat Australii
Konferencja Pokojowa.Paryż.

"Polskie Towarzystwo Demokratyczne w Sydney śle Panu, za którym stoi cała Australia - najlepsze życzenia powodzenia w walce Pana o uzdrowienie stosunków demokratycznych - czym jedynie można przeszkodzić wybuchowi trzeciej wojny światowej. Mamy nadzieję, że delegaci Australii wezmą pod uwagę w czasie obrad to, że gdyby Polska była wolna, jej delegaci popieraliby politykę Australii i mocarstw mniejszych, których wkład został zbyt łatwo zapomniany. W tej sytuacji

prosimy, aby naprawione zostało zło wyrządzone krajowi naszych ojców w szczególności: 1/ aby wycofane zostały wojska sowieckie z jedynego państwa sprzymierzonego, które nie wydało quislinga; 2/ aby zarzucono szalone próby podziału Europy na sfery wpływów, oraz 3/ aby nadchodzące wybory w Polsce odbyły się pod kontrolą Aliantów i 4/ aby wschodnia Europa, która - jak to wykazała historia ostatnich lat - jest kluczem do trwałego pokoju i równowagi europejskiej - była traktowana zgodnie z zasadami Karty Atlantyckiej, a jej mieszkańcom by dano możność pełnego zatrudnienia w powojennym demokratycznym świecie. Prosimy o przesłanie odpisu Mr.Beasley'owi, Płk.Hodgson."

Lipiec, 1946 r. /-/ Przybyłkiewicz - prezes
Krygier - sekretarz

Polskie Towarzystwo
Demokratyczne
77, Pitt Street
Sydney.

x

x x

Włochy.

Depesza z dnia 30 lipca 1946 r. niżej podpisanych organizacji polskich we Włoszech do Sekretariatu Generalnego Konferencji Paryskiej.

"Polska nie będzie posiadać na Konferencji Pokojowej innego przedstawicielstwa poza tym, które zostanie wyznaczone przez "tymczasowy rząd warszawski". Rząd ten z punktu widzenia prawa polskiego jest nielegalny, gdyż został uformowany wbrew istniejącym ustawom, a nie jest również legalnym i z punktu widzenia umów międzynarodowych w skutek nieprzeprowadzenia do obecnej chwili wolnych wyborów, które stanowiły warunek uznania tego rządu przez poszczególne mocarstwa. Wskutek takiego stanu rzeczy zwracamy się, jako formalnie wybrani przedstawiciele Polaków przebywających obecnie we Włoszech, do Narodów Zjednoczonych, reprezentowanych przez swych delegatów, zebranych obecnie w Paryżu, wśród których wielu reprezentuje Rządy, które w czasie wojny były sprzymierzone z Polską - przedstawiając następujące nasze żądania:

1/ Polska, która była pierwszym państwem walczącym wśród Narodów Sprzymierzonych, nie może znaleźć się na terenie Konferencji w sytuacji gorszej od krajów nieprzyjacielskich i zwyciężonych nie posiadając żadnego swego legalnego przedstawiciela. Stan zaś faktyczny jest taki, że: prawdziwa Polska, Polska oporu i walki z nazismem pozbawiona będzie swej reprezentacji na Konferencji Pokojowej.

2/ Ponownego rozważenia decyzji dotyczących Polski, przyjętych na konferencji w Jałcie i Poczdamie, bez jej udziału.

3/ Wymagania aby z terytorium Polski były wycofane przed wyborami siły zbrojne i policyjne ZSRR.
4/ Uznania nielegalności "tymczasowego rządu w Warszawie".
5/ Uznania, iż Rząd R.P. mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zgodnie z prawem jest jedynie legalnym.
6/ Przyjęcia jako zasady dla organizacji przyszłego pokoju - jedności i całości Europy, a nie jej podziału przez czynniki trzecie.

Prezes Oddziału Włoskiego
Swiatowego Związku Polaków z Zagranicy

/-/ Stanisław Janikowski

Prezes Oddziału Włoskiego Związku
Ziem Wschodnich Rzeczypospolitej
Polskiej

/-/ Ks.Prałat Prof.Dr.Walerian
Meysztowicz

x

x x

Jednocześnie z powyższą depeszą Klub Federalny Srodkowo-Europejski w Rzymie wysłał w dniu 1 sierpnia 1946 r., pismo skierowane do przewodniczących delegacji narodów /z wyjątkiem ZSRR i przez ZSRR okupowanych/, zaproszonych przez Wielką Czwórkę na Konferencję Pokojową w Paryżu.

"Naród Pański znajduje się wśród narodów, które brały zaszczytny udział w wojnie z Niemcami. Obecnie zaproszony został przez Wielką Czwórkę do odegrania niezaszczytnej roli w posłusznym potwierdzeniu aktów podziału świata uplanowanych jako rezultat targów z zaborczą, imperialistyczną Rosją.

Jako przedstawiciel swego narodu, stanie Pan wobec konieczności wyboru:

Albo przyczyni się Pan do powstrzymania Europy od upadku i ocalenia jej, a więc naszej wspólnej kultury - a to przez zawrócenie z drogi uległości wobec Rosji i pełną restytucję zasad wolności narodów.

Albo pójdzie Pan biernie w tym smutnym pogrzebowym pochodzie, który dla Europy zorganizowano i który dziś jeszcze depcze wprawdzie tylko po mogiłach wolności innych narodów, omijając jeszcze kraj Pański, ale pochód ten - prowadzony pod hasłem "siła ponad prawem" - musi przywieść nieuchronnie do zatracenia wolności i przez Pańską ojczyznę.

My, jako rzecznicy narodów Międzymorza, tzn.narodów Albańskiego, Białoruskiego, Bułgarskiego, Chorwackiego, Czeskiego, Estońskiego, Ukraińskiego i Węgierskiego - okupowanych już przez Rosję, a przez potencje Zachodu oddanych w pierwszej kolejności na pastwę rosyjskiemu imperializmowi, jako okup za pomoc w wojnie z Niemcami - wiemy lepiej od innych co znaczy rosyjska sfera wpływów. Wiemy, jak pod zale -

wem Rosji giną nie tylko warunki życia Europejczyka, jak nie tylko samo istnienie człowieka poddane zostaje terrorowi, ale także wiemy, jak wszystkie pojęcia moralne kultury europejskiej - Wolność, Sprawiedliwość, Demokracja - nabierają sensu opacznego, zamienione zostają w szyderstwo.

Zwracając się do Pana, pragniemy pozyskać uczestnika w rozpoczynającej się obronie prawa do życia wolnych narodów przed zalewem nowego totalizmu. Zarówno w Europie, jak i we wszystkich krajach wyrosłych z jej moralnego pnia - przychodzi zagrożenie niewolą, stoi przed nami konieczność obrony.

Jej pierwszym etapem musi być odepchnięcie zalewu rosyjskiego imperium, odepchnięcie do jego własnych granic.

Konferencja Paryska wtedy jedynie spełni swój obowiązek wobec świata, gdy stanie się silnym głosem narodów jeszcze wolnych przeciw dokonanym aneksjom, przeciw ukrytym podbojom, przeciw totalizmowi w masce frazesów.

Konferencja winna zmusić Rosję do wycofania swych wojsk i politycznych agentur, winna odebrać prawo reprezentacji wolnych narodów Międzymorza quislingowskim grupom, powołanym przez Rosję.

Nie może być pozostawiona żadna wątpliwość, że Konferencja, w której składzie - zamiast prawowitych reprezentacji narodów ujarzmionych zasiadają agenci ZSRR, nie ma żadnego prawa ani do stanowienia o ziemiach tych narodów, ani narzucania im podległości sąsiadom, ani stanowienia o ich ustroju państwowym, ani wyrokowania o losie ludności.

W tym stanie rzeczy nasze narody nie uznają żadnych decyzji Konferencji Paryskiej sprzecznych z naszymi prawami. Decyzje takie traktowane będą jako bezprawne i nieobowiązujące".

ZARZAD KLUBU:

/Miha KREK/ /Juliusz PONIATOWSKI/ /Eugen URBAN/

x

x x

Szwecja

Pismo Rady Uchodźctwa Polskiego w Szwecji
z dn.27.7.46., do Sekretariatu Generalnego
Konferencji w Paryżu.

"My, uchodźcy polscy w Szwecji, solidaryzując się z memoriałem Rządu R.P. w Londynie, złożonym w Sekretariacie Konferencji Pokojowej w Paryżu, domagamy się:

1/ Zniesienie podziału Europy na strefy wpływów, którego wynikiem mogą być tylko zbrojne konflikty;

2/ Przywrócenia Polsce wolności i prawa samostanowienia o swoim ustroju;
3/ Wycofania z Polski wojsk okupacyjnych i policji politycznej;
4/ Cofnięcia uznania tymczasowemu rządowi warszawskiemu, sprawującemu swą władzę wbrew prawu i woli narodu;
5/ Przeprowadzenia w Polsce wolnych wyborów pod międzynarodową kontrolą.

Związek Polaków w Szwecji i 600 indywidualnych podpisów uchodźców.

x

x x

Francja.

Memoriał Polaków z Francji złożony Przewodniczącemu Konferencji Pokojowej w Paryżu w dniu 6 sierpnia 1946 r.

Panie Przewodniczący,

W imieniu Centralnego Związku Polaków we Francji oraz w imieniu Polskiego Zjednoczenia Katolickiego we Francji, mamy zaszczyt złożyć na ręce Pana Przewodniczącego Konferencji Pokojowej niniejszy memoriał, prosząc Go o przedłożenie Konferencji Pokojowej spraw, dotyczących Narodu Polskiego, przedstawionych poniżej.

Wymienione wyżej naczelne organizacje wychodźctwa polskiego istnieją we Francji od lat 20-tu i skupiają 29 legalnie istniejących Związków Polskich, grupujących ponad 100 tysięcy członków, w olbrzymie większości robotników przemysłowych i rolnych, zrzeszonych w około 1.500 stowarzyszeniach lokalnych.

Są to organizacje polskie zrośnięte z zachodnią demokracją i kulturą, wyrosłe z łona polskiej emigracji zarobkowej we Francji. Z chwilą wybuchu wojny czołowi działacze wymienionych organizacji stanęli wraz z dziesiątkami tysięcy Polaków w szeregach armii alianckiej, byli na linii Maginot, bronili Londynu, walczyli pod Narwikiem, Tobrukiem, pod Falaise, w Italii i wszędzie tam, gdzie toczyła się walka przeciw totalizmowi. W tym samym czasie kilkanaście tysięcy emigrantów polskich brało czynny udział, w ścisłym porozumieniu z Dowództwem Polskich Sił Zbrojnych na zachodzie, w ruchu oporu na terenie Francji, wielu z nich zginęło w walkach z okupantem, w więzieniach i obozach koncentracyjnych.

Od pierwszego dnia wybuchu wojny aż do zwycięskiego końca szliśmy śladem Narodu Polskiego, który nie zwątpił, nie miał Quislingów, nie uląkł się terroru, walcząc wiernie przy boku aliantów bądź na frontach, bądź też w walce podziemnej, rozwiniętej na taką skalę, jakiej nie osiąg-

nęły inne narody. Z tego tytułu uzyskaliśmy prawo do stawiania postulatów w imieniu całości Narodu Polskiego, który dziś faktycznie do głosu dojść nie może.

Cele walki, zagwarantowane wszystkim narodom w Karcie Atlantyckiej obejmowały: integralność ich terytoriów, suwerenność narodów, demokratyzację zasad życia międzynarodowego, całkowite usunięcie totalizmu z życia narodu i pokój, który miał zapewnić wszystkim ludziom, we wszystkich krajach warunki życia normalnego, wolnego od strachu i od niedostatku.

Te zasady, przyjęte i zagwarantowane przez wszystkie narody walczące po stronie państw sprzymierzonych, decyzją trzech wielkich mocarstw w Teheranie, w Jałcie, w Poczdamie i w Moskwie nie zostały zachowane w odniesieniu do Narodu Polskiego, który zgnieciony mechaniczną przewagą Niemców we wrześniu 1939 roku, nie zaprzestał ani na chwilę na własnej ziemi walczyć z najeźdźcą.

Armia krajowa, dwukrotna bohaterska obrona Warszawy, wszystkie organizacje podziemne tak wojskowe jak też i polityczne, niesłabnący nigdy czynny opór całego społeczeństwa, bez skutku łamany przez okupanta masowym terrorem, egzekucjami, torturami, przesiedleniami, wywłaszczeniami i wysyłką milionów Polaków i Polek do obozów koncentracyjnych i na przymusowe roboty do Niemiec - wszystko to świadczyło o nieubłaganej walce całej Polski z Niemcami hitlerowskimi. Niemieckiemu pojęciu "narodu panów", mitu rasy i krwi, totalizmowi państwowemu, opartemu na strachu i okrucieństwie przeciwstawił Naród Polski swe tradycyjne poszanowanie wolności i godności człowieka, swe mocne życie rodzinne, swoje pojęcie społecznej równości, swe chrześcijańskie dążenie do wyższego poziomu życia zbiorowego. To właśnie w Polsce Niemcy hitlerowskie przegrały nieodwołalnie walkę o zdobycie duszy narodów europejskich. Opór zaś zbrojny i polityczny, stawiany Niemcom w Polsce umożliwił w znacznej mierze wojskowe działania aliantów i oddał szczególnie duże usługi armii sowieckiej w czasie bojów jej z Niemcami w latach 1941-1945.

Pomimo tego wbrew woli Narodu Polskiego, należącego do bloku zwycięzców, pozbawiono go prawie połowy terytoriów i suwerenności państwowej, narzucając mu władzę w postaci t.zw. Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, nie będącą wyrazem woli narodu.

W życiu wewnętrznym nie dopuszczono zasad demokratycznych, a Naród Polski został poddany rządom totalnym.

Nie tylko nie dotrzymano zasad, określonych w Karcie Atlantyckiej, ale nawet minimalne prawa, przyznane Narodowi Polskiemu w Jałcie, Poczdamie i w Moskwie nie zostały wykonane.

Naród Polski, który pierwszy rozpoczął walkę z zaborczym hitleryzmem i wytrwał do końca, jako wierny sojusznik w szeregach narodów sprzymierzonych - w chwili obecnej, kiedy odbywa się Konferencja Poko-

jowa nie posiada suwerennego państwa, nie jest reprezentowany przez właściwych mandatariuszy, ponieważ dotychczas nie odbyły się w Polsce wolne wybory i znajduje się w znacznie gorszej sytuacji niż niejedno z państw, walczących po stronie osi.

Pomino tego, że Naród Polski walczył po stronie państw sprzymierzonych, pomimo strat siedmiu milionów obywateli w czasie wojny, pomimo silnego napięcia oporu, którego wyrazem była bohaterska obrona Warszawy w ciągu dwóch miesięcy - dotychczas Polska jest okupowana przez armię sowiecką, obywatele polscy są aresztowani i wywożeni do Rosji przez rosyjską policję polityczną, nie ma wolności słowa i wolności prasy. We władzach państwowych zasiadają obywatele obcy, którzy mają do pomocy specjalnie zorganizowany "korpus bezpieczeństwa", terroryzujący ludność polską na wzór niemieckiego "Gestapo".

Pomimo formalnego przyrzeczenia po konferencji w Jałcie, Tymczasowy Rząd Warszawski nie rozpisał dotąd wolnych wyborów, a przeprowadzone niedawno referendum powszechne, pełne fałszerstw i aktów terroru wyraźnie świadczy o tym, jak wyglądałyby wybory pod naciskiem policji politycznej i służby bezpieczeństwa. Nawet te stronnictwa polityczne, które poszły na współpracę z Tymczasowym Rządem jak P.S.L. i Stronnictwo Pracy są stale w działalności swej szykanowane, a ich działacze więzieni lub mordowani przez "nieznanych sprawców". Terror policji politycznej wywołuje kontrakcję ze strony społeczeństwa, powstaje akcja samoobrony, co może wywołać nie tylko wojnę domową, ale nawet zakłócić pokój w świecie.

Niedawne oświadczenia najwyższych czynników kościelnych w Polsce, po napiętnowaniu pogwałcenia wszelkich praw Boskich i ludzkich przez władze w dziedzinie życia zbiorowego, stwierdzają, iż ogromna większość Narodu Polskiego odnosi się do narzuconego mu reżimu wrogo.

Z tej przyczyny wychodźstwo polskie we Francji, zorganizowane w Centralnym Związku Polaków i w Polskim Zjednoczeniu Katolickim, w poczuci wspólnoty w walce i cierpieniach z Narodem Polskim, który nie może wyrazić swych uczuć wobec Zjednoczonych Narodów, przemawia nie tylko w imieniu przygniatającej większości emigracji polskiej, ale w imieniu całego ujarzmionego Narodu Polskiego i żąda w imię zasad sprawiedliwości w życiu narodów, w obronie których złożyło wielkie ofiary, aby dotrzymano zobowiązań wobec Narodu Polskiego, tak jak Naród Polski dotrzymał swych zobowiązań w walce.

Od Zjednoczonych Narodów, jako gwarantów Karty Atlantyckiej, w imie niu Narodu Polskiego żądamy:

1/ Przywrócenia Polsce istotnej niepodległości i usunięcia z jej terytorium wojsk okupacyjnych oraz działającej z ich ramienia policji politycznej.

2/ Rewizji tych postanowień umów zawartych w Teheranie, Jałcie, Poczdamie i Moskwie, które są niezgodne z duchem Karty Atlantyckiej i zasadami moralności międzynarodowej.

3/ Cofnięcia uznania powołanemu w Moskwie Tymczasowemu Rządowi w Warszawie, który nie dotrzymał przyjętych na siebie zobowiązań i wykazał wobec świata, że nie posiada zaufania Narodu Polskiego, iż nie jest w stanie kierować jego życiem na zasadach demokratycznych.

4/ Dania możności Narodowi Polskiemu wyrażenia swej woli w wolnych i demokratycznych wyborach, przeprowadzonych pod kontrolą bezstronnych obserwatorów.

5/ Do czasu powstania rządu z wolnych i demokratycznych wyborów przywrócenia uznania konstytucyjnemu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i powołanemu przez niego legalnie Rządowi.

6/ Zastosowania do Polski przyjętej dla wszystkich Narodów Zjednoczonych zasady, iż integralność ich terytorium narodowego nie może być naruszona jednostronnym aktem przemocy, i ostatecznego ustalenia granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nisie Łużyckiej, aby dać Polsce zadośćuczynienie za krzywdy doznane ze strony Niemiec oraz zabezpieczyć ją przed nową agresją z ich strony.

Z Francji, starej ziemi wolności, podnoszą zjednoczeni Polacy swój donośny głos w imieniu swego ciemiężonego kraju, aby głos ten rozdarł żelazną zasłonę nienawiści, kłamstwa i gwałtu, jaka oddziela Polskę od prawdziwej wolności i aby obudził uśpione sumienie cywilizowanej ludzkości.

Prosimy przyjąć wyrazy głębokiego poważania.

Paryż, 6 sierpnia 1946 r. CENTRALNY ZWIAZEK POLAKOW WE FRANCJI

Prezes:
/-/ W.Baran
Sekretarz Generalny:
/-/ P.Kalinowski
Wiceprezesi i członkowie Zarządu:
/-/ Konopczyńska, Kędzia, Lesisz, Skrodzki, Jesionowski.

POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE WE FRANCJI
Prezes:
/-/ Szambelańczyk
Sekretarz Generalny:
/-/ Rudowski
Wiceprezesi i członkowie Zarządu:
/-/ Rakowski, Ambroży.

x

x x

W.Brytania.

W uzupełnieniu informacji umieszczonych w Nr.2 Biuletynu Rady P.S.P. o zebraniu manifestacyjnym odbytym w Londynie w dniu 22 sierpnia 1946 r., podajemy, że rezolucja została podpisana przez

Związek Ziem Północno Wschodnich R.P.

Związek Ziem Południowo Wschodnich R.P.

Klub Ziem Zachodnich.

x

x x